

Alojzy Oborny

Kronika muzealna 1984

Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach 15, 447-475

1986/1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KRONIKA MUZEALNA 1984

MUZEUM NARODOWE W KIELCACH

W historii kieleckiego muzeum rok 1984 nie zapisał się wydarzeniami o szczególnym znaczeniu, poza jednym, którym było otwarcie kolejnej wystawy stałej — galerii współczesnego malarstwa polskiego. Główny wysiłek całego zespołu skoncentrowany był na wewnętrznych pracach porządkowych, które zmierzały do pełnego uporządkowania dokumentacji naukowej i fotograficznej zbiorów. Osiągnięte wyniki pozwalają przypuszczać, że do roku 1986 wszelkie zaległości na tym bardzo ważnym odcinku pracy muzeum zostaną zlikwidowane. Pracy z całą pewnością nie ułatwiał trwający od wielu lat remont głównej siedziby — zespołu pałacowego. Przekazanie do remontu jego skrzydła południowego spowodowało czasowe przeprowadzenie do skrzydła północnego pracowni i zbiorów działów: Historii, Malarstwa i Rzeźby, Rzemiosła Artystycznego, Gabinetu Rycin, Militariów, a także Wydawnictw i Straży Przemysłowej. Do pomieszczeń dawnego zespołu powięziennego na Wzgórzu Zamkowym przeniesiono zbiory archeologiczne oraz pracownię stolarską.

Mimo tych utrudnień muzeum ma do odnotowania szereg ciekawych przedsięwzięć wystawienniczo-upowszechnieniowych, wśród których warto wymienić oryginalną i atrakcyjną formę pokazu obrazu Józefa Brandta — *Wyjazd Marysienki Sobieskiej z Wilanowa*, a także kolejne spotkanie „Wokół modelu” zatytułowane „*Stostry Pareńskie — muzy Młodej Polski*”.

W roku 1984 obchodzono 120. rocznicę urodzin Stefana Żeromskiego oraz 20. rocznicę utworzenia muzeum pisarza w Kielcach — oddziału Muzeum Narodowego w Kielcach. Dwukrotnie nasze wystawy gościły za granicą: *Bron w zbiorach Muzeum Narodowego w Kielcach w stolicy NRD — Berlinie*, a *Polski portret reprezentacyjny XVII–XVIII w.* w Londynie.

W dorobku edytorskim tym razem pozycją szczególną był 13. tom „Rocznika”, odpowiadający niemal całkowicie założeniom programowym przyjętym dla tego podstawowego wydawnictwa ciągłego muzeum.

1 grudnia rozpoczęły się prace przygotowawcze zmierzające do utworzenia z dniem 1 stycznia 1985 r. Gabinetu Numizmatycznego. Dzięki temu powołano do życia ostatnią już komórkę organizacyjną uwzględnioną w obowiązującym od 1977 r. statucie muzeum. Kierownikiem nowego działu został Józef Dzikowski.

Od wielu lat nie notowaliśmy takiego napływu wyjątkowo cennych dzieł sztuki, wśród których znalazły się prace artystów tej miary co Witold Wojtkiewicz czy Władysław Ślewiński.

Można żywić nadzieję, że przeciągające się prace remontowo-budowlane zespołu pałacowego zostaną przyspieszone dzięki pozyskaniu jeszcze jednego wykonawcy, którym jest kieleckie Przedsiębiorstwo Eksportu Usług Technicznych EXBUD-KIELCE.

RECENZJE WYSTAW

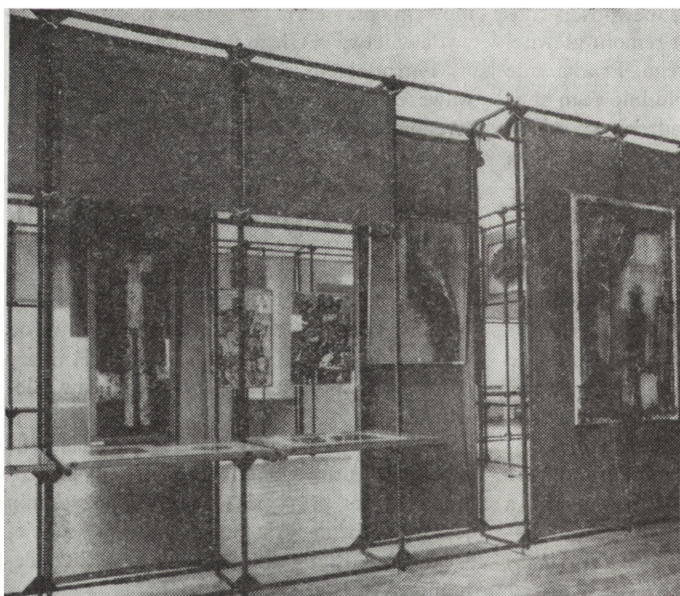
Wystawa stała — *Galeria Malarstwa Polskiego. Współczesne malarstwo polskie* (otwarcie 16 listopada, scenariusz — Łukasz Kossowski, Wiesława Ozdoba-Kosierkiewicz, oprawa plastyczna — Agata Prewysz-Kwinto).

W ramach obchodów 40-lecia PRL nastąpiło otwarcie kolejnej wystawy stałej — galerii współczesnego malarstwa polskiego. W otwarciu uczestniczyli przedstawiciele wojewódzkich władz politycznych i administracyjnych z I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Kielcach tow. Maciejem Lubczyńskim. Ministerstwo Kultury i Sztuki reprezentował dr Franciszek Midura, wicedyrektor Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków.

Ekspozycja zlokalizowana została w trzech salach wystaw czasowych przy placu Partyzantów, co oznacza, że będzie musiała w pewnych okresach ustępować miejsca dużym pokazom czasowym. Pomyślana została jako naturalne przedłużenie znajdującej się w parterowych wnętrzach pałacu *Galerii Malarstwa Polskiego od XVIII w. do 1939 r.* Przy ocenie nowej wystawy należy brać pod uwagę poważne ograniczenia — małą powierzchnię sal (ok. 380 m²) i znaczne jeszcze braki w zasobach

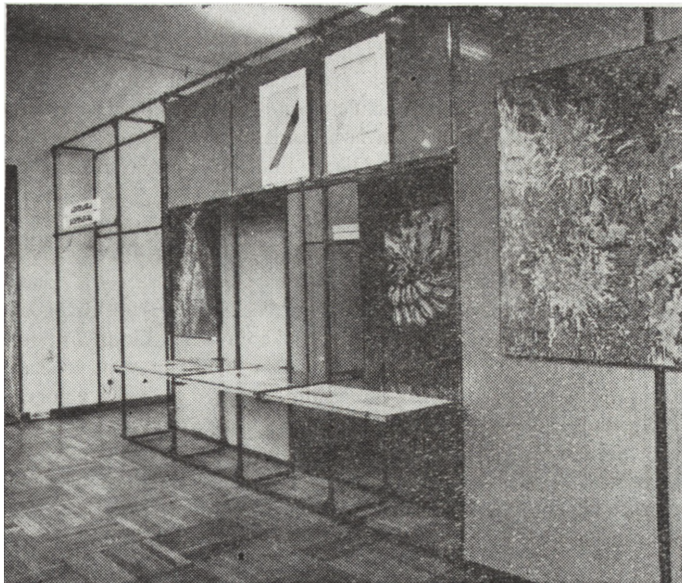
własnych muzeum, uniemożliwiające nie tylko prezentację wszystkich najwybitniejszych twórców, ale także istotnych dla obrazu powojennego malarstwa polskiego tendencji i kierunków. Zmusiły one autorów scenariusza Łukasza Kossowskiego i Wiesławę Ozdobę-Kosierkiewicz, jak też realizatorkę projektu plastycznego Agatę Prewysz-Kwinto, do zaproponowania określonego układu problemowego i kształtu. Sale zagospodarowane zostały funkcjonalnym sprzętem, którego wertykalne formy przestrzenne są próbą współczesnej wypowiedzi plastycznej współgrającej z wystawionymi obrazami. Stelaż umożliwił pokazanie maksymalnej liczby wybranych prac w układach przestrzennych i strefowych.

Powracając do założeń programowych galerii warto uwypuklić, że prezentację malarstwa wspomaga pokaz około 50 grafik, które często poziomem artystycznym przewyższają wystawiane prace malarskie, co z jednej strony jest częściowym potwierdzeniem wysokiego poziomu powojennej grafiki polskiej, lecz z drugiej strony obnaża poważne braki zbiorów współczesnego malarstwa polskiego w naszym muzeum. Znalazło to między innymi wyraz w zaproponowanym podziale galerii, który zmierzał do zgrupowania obrazów przynależnych



Ryc. 1. Wystawa *Galeria Malarstwa Polskiego. Współczesne malarstwo polskie*

Ryc. 2. Wystawa
Galeria Malarstwa
Polskiego. Współczesne
malarstwo polskie



do określonych tendencji i kierunków według kryteriów formalnych. Jednakże z podanych uprzednio powodów trzeba było od tych założeń odstąpić przynajmniej raz, wprowadzając np. bardzo dyskusyjny rozdział wystawy zatytułowany „Pejzaż”, gdzie zestawiono obrazy biorąc za podstawę kryterium tematyczne.

Na razie w galerii wystawiono 96 obrazów reprezentujących 74 autorów. Zasoby własne uzupełniono trzynastoma depozytami pochodzącymi z Muzeów Narodowych w Warszawie, Krakowie i Wrocławiu.

Organizatorzy ekspozycji współczesnego malarstwa polskiego zdają sobie w pełni sprawę, że określenie jej terminem „galeria” ma obecnie swoje uzasadnienie jedynie w fakcie, że jest ona przedłużeniem już istniejącej Galerii Malarstwa Polskiego od XVIII w. do 1939 r. Trzeba będzie jednak jeszcze dokonać wielu uzupełnień, by ten ostatni, najnowszy członek ekspozycji klasyfikować w kategorii Galerii Współczesnego Malarstwa Polskiego (omówienie wystawy patrz str. 367).

Wystawa *Powrót Marysienki Sobieskiej do Kielc* (lipiec — październik, scenariusz — Janusz Kuczyński, oprawa plastyczna — Grzegorz Knap)

Bohaterem wystawy był jeden dużych roz-

miarów (200 × 400) obraz *Wyjazd Marysienki z Wilanowa* namalowany przez Józefa Brandta około roku 1897. Skąd więc ów zaskakujący tytuł wystawy? Zakupione przed wielu laty płótno było w oplakanym stanie, toteż natychmiast zostało oddane do konserwacji w krakowskim Oddziale PKZ. Tam zaś przebywało nader długo z powodu ciągłych niespodzianek, jakich dostarczało konserwatorom. Aż wreszcie w roku 1984 Marysienka Sobieska powróciła do Kielc, gdzie postanowiono ją zaprezentować publiczności w sposób niecodzienny, lecz mający już w kieleckim muzeum pewne tradycje. Prezentacji obrazu w jednej z sal wystaw czasowych przy placu Partyzantów towarzyszył pokaz eksponatów z epoki i nie ma w tym fakcie niczego nowego. Dopiero połączenie wystawy z pokazem audiowizualnym nadało jej właściwą oprawę plastyczną i dydaktyczną. Zaplanowane oglądanie obrazu trwało 18 minut. W tym czasie zwiedzający słuchali odtwarzanego z taśmy programu słowno-muzycznego, który zsynchronizowany był ze zmiennym oświetleniem ukazującym całą kompozycję względnie omawiane fragmenty dzieła. Tę prezentację wspomagał także połączony z całym programem pokaz przeźroczy. Program pokazu obejmował następujące tematy: historię obrazu, charakterystykę

twórczości Brandta, dygresje o obrazie na kanwie wyjazdu pary królewskiej, opis obrazu. Jak już wspominałem, w sali sąsiadującej z widowiskowym pokazem obrazu eksponowano dobra kultury i eksponaty związane historycznie, tematycznie i emocjonalnie z obrazami Józefa Brandta. Były tam między innymi indywidualne portrety pary królewskiej, portret zbiorowy dzieci królewskich — Jakuba Sobieskiego i jego siostr, zdjęcia bliźniaczego obrazu *Wyjazd z Wilanowa Jana III z Marysienką* namalowanego w roku 1897, tkaniny wschodnie, medale i monety związane z wiktoria wiedeńską i Janem III Sobieskim, apliki z biustami królewskimi, książki polskie z czasów Sobieskiego i jedna francuska z opisem bitwy wiedeńskiej wydana tuż po śmierci króla, grafika z początku XIX w. ukazująca bitwę wiedeńską. Nie mogło oczywiście zabraknąć paczki kawy wiedeńskiej.

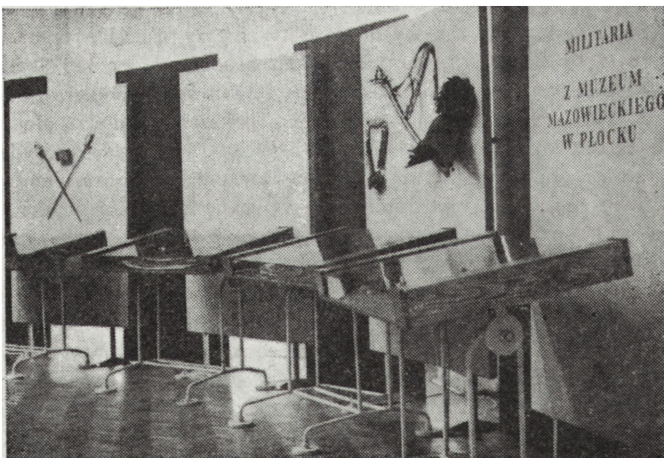
Powracając do obrazu warto odnotować, że stanowi on nie dokończony studyum, któremu brakuje ostatecznego zamknięcia rysunkowego i kolorystycznego. Jest w tym urok pewnej świeżości, której czasami brak innym pracom malarza wykonanym z tak charakterystyczną dla niego „męczącą” pedanterią. Obraz prawdopodobnie jest pierwszą wersją kompozycji *Wyjazd z Wilanowa Jana III z Marysienką z 1897 r.*, znajdującej się w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie.

Wystawa cieszyła się ogromnym zainteresowaniem i uznaniem zwiedzających. Niestety,

ujawniły się także mankamenty, do których zaliczyć trzeba złą jakość sprzętu audiowizualnego nie wytrzymującego dłuższej eksploatacji, a także trudności z jego obsługą, której nie potrafili opanować w stopniu zadowalającym dyżurujący pracownicy.

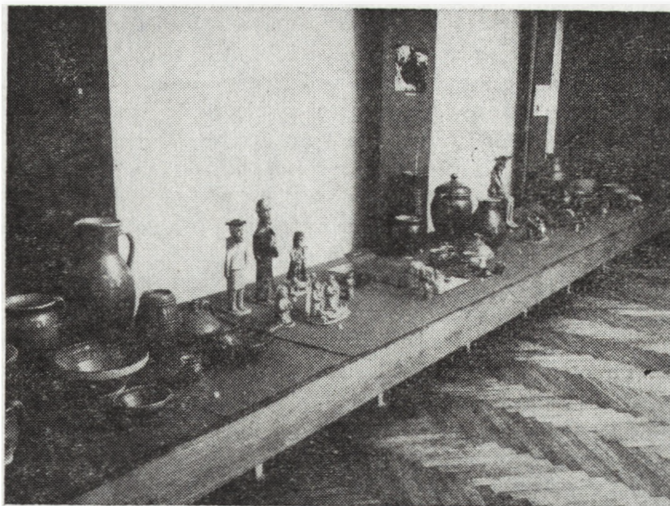
Wystawa *Militaria ze zbiorów Muzeum Mazowieckiego w Płocku* (lipiec–październik, scenariusz — Ryszard de Latour, oprawa plastyczna — Grzegorz Knap)

Godnym podkreślenia jest fakt, że właśnie nasza placówka podjęła się organizacji tej wystawy, zbiory te bowiem były właściwie nie opracowane i w związku z tym nigdy nie wystawiane w całości. Dzięki wystawie zwerfikowano wiele błędnych określeń przedmiotów, ich datowanie oraz proveniencję. „Odkryto” nową, wartościową kolekcję w zbiorach polskich, która niewątpliwie ekspozowana w Muzeum Mazowieckim jako wystawa stała (takie są zamierzenia dyrekcji tej placówki) wzbogaci materiał badawczy w tej stosunkowo młodej w Polsce dziedzinie, jaką jest bronioznawstwo. Wystawiono około 140 eksponatów, uzbrojenia zaczepnego i ochronnego od XVI do XX w. zarówno europejskiego, jak i wschodniego. W grupie broni europejskiej na szczególną uwagę zasługiwał piękny i niesłychanie rzadki okaz kordu z przełomu XV i XVI w., siedemnastowieczny karwasz (ochrona przedramienia) najprawdopodobniej towarzysza pancernego, polska szabla



Ryc. 3. Wystawa Militaria ze zbiorów Muzeum Mazowieckiego w Płocku

Ryc. 4. Wystawa
*Garncarstwo ludowe
województwa kieleckiego
i jego pogranicza w
świecie badań Muzeum
Narodowego w Kielcach*



husarska z drugiej połowy XVIII w. z bogato dekorowaną i złożoną rękojeścią, szabla francuska typu „mameluk” z początku XIX w., broń palna XVIII- i XIX-wieczna (pistolety i strzelby) niejednokrotnie sygnowana.

Stosunkowo bogato przedstawiał się zespół dziewiętnastowiecznych regulaminowych szabel pruskich, rosyjskich, francuskich i austriackich, jak również dwudziestowiecznych szabel polskich od wzoru 1917 do cenionej przez każdego kolekcjonera szabli wz. 34 popularnie nazywanej Ludwikówką. W grupie broni wschodniej zwracał uwagę piękny egzemplarz krótkiego miecza japońskiego — wakiszi, hełm stalowy najprawdopodobniej mongolski wstępnie datowany na wiek XVI oraz kilka okazów strzelby tureckich.

Wystawa *Garncarstwo ludowe województwa kieleckiego i jego pogranicza w świetle badań Muzeum Narodowego w Kielcach* (wrzesień—kwiecień 1985, scenariusz — Eugenia Fijałkowska i Janina Skotnicka, oprawa plastyczna — Grzegorz Knap)

Wystawa, podejmująca po dwudziestoletniej przerwie problematykę garncarstwa, przygotowana została przez Działy Przyrody i Etnografii w czterech salach wystawowych muzeum przy placu Partyzantów.

W ekspozycji wykorzystano głównie zbiory własne oraz obiekty wypożyczone z Muzeum

Regionalnego w Ostrowcu Świętokrzyskim, Muzeum Okręgowego w Sandomierzu i Muzeum Wsi Kieleckiej w Tokarni k. Kielc. Łącznie na wystawie znalazło się 177 eksponatów, w tym okazy geologiczne, ceramika użytkowa i inne formy ceramiczne, tj. rzeźba, kropielnice, zabawki, miniatury naczyń oraz narzędzia i urządzenia stanowiące wyposażenie warsztatu.

Wystawę otwierał pokaz warsztatu garncarskiego i narzędzi do obróbki gliny, a także surowców i narzędzi do przygotowywania szkliva i zdobienia naczyń. Ta część ekspozycji była wprowadzeniem w zagadnienia technologiczne.

Problematyka wystawy obracała się wokół wybranych zagadnień z garncarstwa. W obrębie przedstawionych 23 ośrodków garncarskich (w tym 13 wygasłych) zilustrowano ich zaplecze surowcowe — gliny, podstawowy surowiec do wyrobu naczyń ceramicznych. Są to: ily dewońskie, triasowe, jurajskie, trzeciorzędowe gliny z kotłów krasu kopalnego oraz gliny zwalowe czwartorzędowe eksploatowane odkrywkowo lub metodą podziemną, wieloszybikową.

Na tak różnorodnym zapleczu surowcowym rozwijało się w ciągu wieków rzemiosło garncarskie. Upadek jego następuje w XIX w. Z istniejących w Kieleckiem ponad 50 ośrodków, znanych ze źródeł historycznych,

większość wygasła w drugiej połowie ubiegłego stulecia. Z pozostałych do dzisiaj 10 czynnych ośrodków garncarskich do bardziej znanych należą: Denków, Kąty Denkowskie i Koszary — pozostające obecnie w granicach Ostrowca. Pracujący tu garncarze stosują nadal tradycyjny i najbardziej powszechny w garncarstwie sposób zdobienia naczyń (malowane kolorowymi glinkami dookolne linie proste i faliste). Inny rodzaj zdobnictwa, polegający na odciskaniu na powierzchni naczyń różnego rodzaju stempelków, stosowaniu rytów i dekoracji plastycznych kontynuują Chalupki — ośrodek położony najbliżej Kielc. Równie interesujący jest jedyny, produkujący ceramikę siwą ośrodek w Szczekocinach.

Wystawę uzupełniały: mapa geologiczno-etnograficzna, która ilustrowała wyniki badań geologicznych i etnograficznych, fotografie garncarzy przy pracy, przekroje i profile geologiczne oraz tablice zawierające podstawowe informacje dotyczące daty powstania i wygaśnięcia danego ośrodka, bazy surowcowej i asortymentu wyrobów.

Wystawa *Kultura społeczeństw neolitycznych w Świętokrzyskiem* (otwarcie — 25 lutego, scenariusz — Zygmunt W. Pyzik, oprawa plastyczna — Grzegorz Knap)

Wystawa urządzona została w sali o powierzchni 40 m² w budynku przy placu Party-

zantów. Jest to druga wystawa archeologiczna z cyklu *Pradzieje regionu świętokrzyskiego*. Służy zobrazowaniu kultury ludów młodzokamiennych zamieszkujących międzyrzecze Wisły i Pilicy w V, IV, III i pierwszej połowie II w. przed naszą erą. Jako sprzętu wystawowego użyto 13 gablot poziomych i pionowych oraz tablic i podestów. Pomieszczono w nich 188 eksponatów — oryginalnych zabytków archeologicznych i kilkadziesiąt rysunków.

Zaprezentowane na wystawie zabytki tak dobrano, żeby „mówiły” nie tylko o poziomie kultury ludów neolitycznych w regionie świętokrzyskim w poszczególnych dziedzinach życia i wytwórczości, lecz i o jej różnorodności. A więc pokazano surowce kamienne do wyrobu podstawowych typów narzędzi głównych: motyk i sierpów, siekier i toporów, noży i skrobaczy, żarn, grotów oszczepów, grocików strzał do łuku i czekanów. Tyimi surowcami były najczęściej odpowiednie kawałki skał wulkanicznych, m.in. importowanych zza Karpat (obsydian). Przede wszystkim jednak produkcja oparta była na surowcach miejscowych, wydobywanych techniką wysoko rozwiniętego górnictwa szybowo-chodnikowego, czego najbardziej monumentalnym na świecie świadectwem jest zespół kopalni krzemionkowych w sercu naszego regionu. Właśnie na wystawie znalazły miejsce m.in. autentyczne narzędzia krzemionkowych górników.



Ryc. 5. Wystawa *Kultura społeczeństw neolitycznych w Świętokrzyskiem*

W dalszej części przedstawiono wyroby z gliny: naczynia do gotowania strawy, do przechowywania żywności, ceramikę grobową oraz ciężarki do krosien i przęśliki do wrzecion. Te ostatnie są bezcennym świadectwem najdawniejszego taktwa świętokrzyskiego.

Wszystkie te eksponaty — zabytki, niejednokrotnie o unikatowej wartości naukowej i muzealnej, o których dotychczas wspomniano, miały na celu zobrazowanie podstaw gospodarczych pionierskiej ludności neolitycznej regionu świętokrzyskiego. Byli to najpierwsi na tej ziemi rolnicy, hodowcy, ceramicy i tkacze.

Kończącą część wystawy poświęcono na przedstawienie kultury duchowej, w której najuchwytniejszy jest rytuał pogrzebowy, formy grobów i zawarty w nich inwentarz. Badając je wszechstronnie, możemy poznać kulturę estetyczną ówczesnej ludności i jej wysoki poziom, bo do grobów wkładano przedmioty najpiękniejsze.

Wystawa *Rosyjska zabawka ludowa* (styczeń — marzec, scenariusz — Ludmiła Worobiowa i Natalia Makarowa, oprawa plastyczna — Zbigniew Kurkowski)

W salach wystaw czasowych kielczanie mogli obejrzeć także jedną wystawę zagraniczną, zorganizowaną w ramach polsko-radzieckiej wymiany kulturalnej przez Ministerstwa Kultury ZSRR i PRL i Muzeum Narodowe w Kielcach. Zaprezentowane eksponaty pochodziły ze zbiorów własnych Ministerstwa Kultury ZSRR. Wystawa nie po raz pierwszy gościła poza granicami Związku Radzieckiego. Wcześniej mieli okazję obejrzeć ją mieszkańcy Japonii, NRD, Węgier i Czechosłowacji.

Autorki scenariusza: Ludmiła Worobiowa i Natalia Makarowa, starały się z jednej strony pokazać współczesną zabawkę ludową z różnych rejonów ZSRR (RFSRR, Litwy, Łotwy, Białorusi, Ukrainy, Dagestanu, Uzbekistanu, Tadżykistanu) oraz źródła inspiracji twórców ludowych, z drugiej zaś strony uwypuklić wpływ sztuki i twórców ludowych na współczesną przemysłową zabawkę radziecką.

Wprowadzeniem do wystawy była plansza z lalkami w strojach ludowych wszystkich republik ZSRR. Wśród zabawek pierwszej sali uwagę zwiedzających zwracały popularne nie

tylko wśród dzieci „matrioski”, kompozycje plastyczne obrazujące codzienne życie wsi (jarmark), misternie wykonane i bogato zdobione zabawki różnych republik Związku Radzieckiego zrobione z tradycyjnych materiałów zabawkarskich: gliny, drewna i słomy. Uzupełniała tę część wystawy wykonana z drewna i słomy kołyska „szczęście”.

W drugiej sali zaprezentowano eksponaty pochodzące z różnych rejonów RFSRR. Szczególną uwagę przykuwały „trojki” — częsty motyw u twórców zabawek. Ciekawie też prezentowały się zabawki odmienne w swej funkcji od tradycyjnie przyjętego wyobrażenia, tzn. zabawki o charakterze dekoracyjnym i użytkowym. Wykonane z porcelany kompozycje plastyczne przedstawiające scenki rodzajowe oraz różnorodne pojemniki w kształcie ryb, ptaków i zwierząt urzekały wysokim kunsztem wykonania i bogactwem motywów zdobniczych. W sali tej pokazano również współczesną radziecką zabawkę przemysłową opartą na motywach ludowych.

Z ramienia muzeum przy realizacji wystawy uczestniczyli: Krzysztof Urbański i Tadeusz Kosiński. Wystawie towarzyszył plakat.

Poza omówionymi wystawami w salach przy placu Partyzantów eksponowana była do 20 sierpnia ciesząca się niezmiennie dużym powodzeniem wystawa *Wzory sztuki ludowej* zaprezentowana na łamach *Kroniki muzealnej 1983*. Autorka scenariusza wystawy Barbara Erber otrzymała za nią nagrodę Wojewody Kieleckiego, a także wyróżnienie Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki w ramach konkursu na najciekawsze wydarzenie muzealne roku 1983.

W salach wystaw czasowych gościły dwie wystawy przygotowane przez inne instytucje. W maju eksponowano z okazji jubileuszu Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Kielcach wystawę *Piękna książka w zbiorach WBP*, natomiast od 3 maja do 12 czerwca wystawę *Monety i banknoty PRL* przygotowaną z okazji obchodów 40-lecia Polskiej Ludowej wspólnie przez Polskie Towarzystwo Archeologiczne i Numizmatyczne Oddział w Kielcach i Muzeum Narodowe w Kielcach.

Muzeum nasze przygotowało dwie wysta-

wy, które pokazywane były poza granicami kraju. Od 13 stycznia do 27 lutego w Polskim Ośrodku Kultury i Informacji w Berlinie prezentowana była wystawa *Broń w zbiorach Muzeum Narodowego w Kielcach*, do której scenariusz opracował Ryszard de Latour. Wystawa przygotowana została w porozumieniu z Zarządem Muzeów i Ochrony Zabytków na zlecenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych. W uroczystym otwarciu uczestniczyli przedstawiciele Ambasady PRL w Berlinie, dyrektor Polskiego Ośrodka Kultury i Informacji — Tadeusz Telma oraz dyrektor muzeum kieleckiego Alojzy Oborny. Licznie przybyłych na otwarcie wystawy mieszkańców stolicy NRD, przedstawiciele berlińskich muzeów oraz dziennikarzy reprezentujących prasę, radio i telewizję oprowadzał Ryszard de Latour. Na poprzedzającej otwarcie ekspozycji konferencji prasowej odpowiedzi na pytania dotyczące pokazu oraz kieleckiego muzeum udzielał dyrektor muzeum i autor scenariusza.

Na berlińskiej ekspozycji zaprezentowane zostały najcenniejsze obiekty z kieleckiej kolekcji muzealnej, i to zarówno uzbrojenia ochronnego, jak i zaczepnego, broni europejskiej i wschodniej. Uwagę fachowców przykuwały przykłady uzbrojenia ochronnego pierwszych chorągwi husarskich, a także szable husarskie popularne w XVII i XVIII w. oraz grupa karabel polskich z XVIII w. Wśród tych ostatnich wysoką klasą artystycznego wykonania wyróżniały się karabele produkowane w warsztatach ormiańskich we Lwowie. Wystawionych zostało 88 egzemplarzy broni i uzbrojenia ujętych w niewielkim katalogu wydanym przez Ośrodek. Omówienia wystawy zamieściły „Neues Deutschland” oraz „Berliner Zeitung”; jedną audycję poświęcił jej „Deutschlandsender” oraz telewizja NRD. Autor scenariusza otrzymał szereg listów z pytaniami dotyczącymi pokazanej kolekcji.

Od 11 maja do 14 czerwca eksponowana była w Polskim Instytucie Kultury w Londynie wystawa *Polski portret reprezentacyjny XVII-XVIII w.* przygotowana na zlecenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych. W otwarciu ekspozycji uczestniczyli licznie przybyli przedstawiciele londyńskiej Polonii, Ambasady PRL, a także dyrektor muzeum Alojzy

Oborny oraz autorka scenariusza Barbara Modrzejewska. Na uwagę zasługuje udział w otwarciu reprezentantów londyńskich muzeów, m.in. National Gallery, a także przedstawicieli prasy i radia. Wystawę zwiedził także Ambasador PRL w Londynie oprowadzany przez dyrektora muzeum. Omówienia wystawy ukazały się m.in. w „Arts London Review” i „Daily Telegraph”. Audycję poświęconą portretowi polskiemu XVII i XVIII w. nadało także BBC. W zespole 42 obrazów pokazanych w Londynie obok portretów wykonanych przez nie określonych autorów były także wizerunki namalowane przez takich artystów, jak: Antoni Brygierski, Józef Faworski, Antoni Józef Misiowski, Łukasz Orłowski i Louis de Silvestre. Wystawiono także portrety trumienne, które wzbudziły szczególne zainteresowanie. Wystawę skonstruowano w ten sposób, by uświadomić zwiedzającym współlistnienie w polskim malarstwie portretowym XVII i XVIII w. dwóch kierunków — jednego będącego kontynuacją tradycji portretu staropolskiego i drugiego nawiązującego do wzorów zachodnioeuropejskich, głównie francuskich i saskich. Ekspozycja oparta została o zbiory własne muzeum uzupełnione kilkoma obrazami z Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu i Muzeum Narodowego w Krakowie.

Trwająca od wielu lat współpraca z Klubem Międzynarodowej Prasy i Książki w Starachowicach była kontynuowana i zaowocowała trzema wystawami grafiki: *Litografie z teki „Lublin” Jana Gumowskiego* (luty); *Grafiki Tadeusza Michała Siary z cyklu „Listy z podróży”* (listopad); *Współczesna grafika polska — I* (grudzień).

DZIAŁALNOŚĆ OŚWIATOWA

W tej ważnej sferze pracy muzeum, będącej niezwykle czułym barometrem rejestrującym popularność muzeum i składanych przez nie propozycji, trudno mówić o atrakcyjnych formach zmierzających do pozyskiwania nowych odbiorców. Kontynuowano dotychczasowe, sprawdzone uprzednio rodzaje pracy upowszechnieniowej, przyciągające ze zmiennym szczęściem kielczan do sal muzealnych. Obok bowiem imprez z cyklu „Wokół modelu”, dla

których wielkie komnaty pałacowe okazują się być za małe, są i takie, w których mieszcząca około 80 osób sala kinowo-odczytowa bywa zbyt duża.

Bohaterkami kolejnego programu „Wokół modela” były trzy siostry Pareńskie — muzy Młodej Polski uwiecznione na obrazach m.in. przez Stanisława Wyspiańskiego (Eliza i Zofia), a także Witolda Wojtkiewicza (Maria, popularnie zwana Maryną). Portrety Elizy i Marii znajdują się w zbiorach kieleckiego muzeum, natomiast namalowany — podobnie jak poprzednie — w roku 1905 portret Zofii wypożyczono z Muzeum Literatury w Warszawie. Cały program przygotowała Danuta Krawczyk, zebrawszy do prezentowanego tematu bardzo bogaty materiał faktograficzny. Autorka i realizatorka programu pragnąc widowsko ubarwić zaprosiła do udziału aktorów Teatru im. Stefana Żeromskiego w Kielcach, powierzając im odegranie pewnych scen z *Wesela* Stanisława Wyspiańskiego, w którym pojawia się także Zofia Pareńska. Przerwywniki muzyczne spoczywały jak zwykle w niezawodnych rękach pianisty Andrzeja Kutrzeby, natomiast wiedzę niezbędną z pozycji historyka sztuki przekazywała Barbara Modrzejewska. Podobnie jak dwa poprzednie programy spotkanie z siostrami Pareńskimi nagrywała telewizja krakowska, by wykorzystać je w większym programie poświęconym pałacowi i zgromadzonemu w nim zbiorom. Choć ten fakt z pewnością cieszył organizatorów, budził wszakże, jak się później okazało, uzasadnione obawy, że obecność kamer i reflektorów wraz z dużą płataniną kabli zniweczy zamysły realizatorów programu. Obecny na spotkaniu w charakterze widza i słuchacza Główny Inwentaryzator naszego muzeum — Janusz Kuczyński taką oto zaproponował recenzję.

Pałac dnia 9 kwietnia 1984 roku, godzina 19.00. Zaczyna się spektakl o trzech siostrach-muzach de domo Pareńskich. Oto znów dane nam było spotkanie w dobrze sobie od dawna znanym gronie. Tym razem Pani Danuta Krawczyk dostarczyła niezapomnianych wrażeń w kolejnym spotkaniu z cyklu „Wokół modela”. Przez 127 minut podziwialiśmy, przynajmniej siedzący w dwóch pierwszych

rzędach, jak Pani Danuta — niczym prestidigitator króliki z cylindra — wyczarowywały coraz to nowe niespodzianki. Były więc:

- merytoryczne treści w niezapomniany sposób podane przez Panią Kustosz Barbarę Modrzejewską, obowiązujący bowiem rytuał cyklu głosi, że „Wokół...” bez historyka sztuki obejść się nie może;
- produkcje trupy aktorów miejscowego teatru. Też zgodnie z rytuałem (czy aby nie kosztniejszym?);
- wywołujące rumieniec ploteczki;
- recytacje, deklamacje — ogólnie poezja i liryka;
- dystygowane i sentymentalne muzykowanie (znów rytuał!) i o zgrozo nierytualne lecz jakże mile dopowiedzonka Pana Włodzimierza Kutrzeby.

A od czasu do czasu migwały na ekranie przeźrocza dość skutecznie przyćmiewane przez telewizyjne jupitery, z udyskretnionych głośników pobrzmiwało to słowo patosem namaszczone, to hejnał mariacki, to Mazurek Dąbrowskiego, to znów rytm żołnierskich kroków po bruku, strzelanina też była. Oczywiście był chochoł, bez niego bowiem rzecz z początków wieku jakoś nijako by wyglądała. W finale chochoł ów, ekran w tle oraz muszka na grdyce jednego z aktorów jarzyły się w mroku tajemniczą poświatą fioleto.

Wśród pozaprogramowych atrakcji najmniej było wyproszenie części widzów. Nie wyproszenie właściwie, lecz zaproszenie do uczestniczenia w uroczystym jak należy wkroczeniu Dyrektora Muzeum. Ostatecznie dawni włodarze pałacu, czyli biskupi krakowscy też bez orszaku na komnaty bodajże nie wkraczali. Więc nic złego i żaden pałacowy skandal, jak szeptano, wręcz przeciwnie, zgodnie z historycznymi realiami. Po cóż więc sarkania. Lecz zgodzić się trzeba z pełną malkontentów rzeczywistością, którego zjawiska reprezentantem był ów pan, co na widok ćmionego przez aktora papierosa (zgodnie ze scenariuszem) kilkakrotnie coraz to słabnącym głosem wołał, iż astma go zdusi.

Inna sprawa, że telewizja, jeśli już pragnie, niechaj robi swoje podczas prób. Do scen z ciągnącym na imprezę tłumem i wypełnioną widownią można wykorzystać zasoby archi-

walne, a technika montażu, jak obserwujemy na szklanym ekranie, dokonuje cudów.

Wrażen było dużo. Czy zbyt dużo? Wysoko szacując wysiłek włożony w gromadzenie faktów i fakcików, nie można zarzucić Pani Danucie, iż nie hołduje metodzie niektórych mówców, którzy między długotrwałością a rangą wypowiedzi stawiają znak równości. A już starożytni wiedzieli, że kto długo mówi, ten mało ma do powiedzenia. Pani Danuta przekazać mogła dużo, nawet bardzo dużo, zapomniała przesiać przez sito mnogość danych. A może uległa naciskom autora rozwiązań scenicznych. Jeśli tak — może w przyszłości w ogóle bez niego? Stracić, straci się niewiele, zyskać można sporo. Jest i inne rozwiązanie. Podzielić materiał i zaproponować kilkuodcinkowy serial, bardzo to modne i ma wzięcie. Po jednym odcinku na każdą z sióstr.

Czego się dowiedzieliśmy? Na pewno sporo o trzech rozkapryszonych flirciarach, o intymnościach i kulisach salonu Państwa Pareńskich. Przypomniano ludzkie słabości tytanów rodzimego pędzla, jakże często zgłodniałych pokarmu, który nie skąpiony u Pareńskich, bywał okraszany wdziękami trzech strasznych siostrzyczek. Bo że jędzuchnami były nie byle jakimi, zaprzeczyć się nie da. Wszystko podano na tle epoki, choć tło to — co z naciskiem dodać należy — przyćmiewało przegadanie i kiczowate efekty.

Impreza więc — choć jej tu się przygania iles wlezie — udana, pouczająca, mimo iż przydługa, o czym świadczą szept pod koniec, że warto by już siusiu.

Z uwag malkontenta, który siedział w przedostatnim rzędzie, dodajmy — rzędów tych wiele nie było — otóż malkontent słyszał sporo, widział mało, a aktorów to już ani trochę. Sali zmienić się nie da, bo zabytkowa. Więc w przyszłości może aktorów podwieszać u belkowanego stropu lub, co lepsze, w ich miejsce wprowadzić kukielki, które poruszałyby się na poziomie górnej krawędzi ekranów stanowiących tło widowiska. Byłoby ciekawiej, oryginalniej, nie tak rytualnie. I aktorzy z Państwowego Teatru Lalki i Aktora „Kubus” w Kielcach też by zarobili, a tak to poczuć się mogą dyskryminowani. Z tymi

kukielkami wcale nie żart. Warto serio propozycję przemysleć.

Widowisko „rozkręcało się” powoli, lecz systematycznie, zainteresowanie wzrastało z biegiem czy też upływem kwadransów. Potwierdzeniem coraz gorętsze brawa. Inna rzecz, że najburzliwsze nastąpiły po zaanonsowaniu rychłego wyjazdu do USA młodziankowego kieleckiego skrzypka-wirtuoza. Jakże zrozumiała i jakże swojska reakcja, nie polityczna, lecz publiczności.

Tłum do szatni ruszył w skupieniu, dystygowanie tłumiąc wewnętrzny pośpiech. Na pewno w domu toczyły się rozmowy wokół „Wokół modela”. Na pewno sądy pochlebne walczyły z ujemnymi. Na pewno też nie było to widowisko, które ulatuje z głowy natychmiast po zakończeniu. I chyba o to właśnie najbardziej chodziło.

J.K.

Na łamach kieleckiego „Słowa Ludu”, niezbyt hojnego, gdy chodzi o użyczenie swoich łamów do omawiania imprez muzealnych, ukazała się wszakże dosyć szybko recenzja znanego publicysty Stanisława Mijasa (niejednokrotnie już cytowanego na łamach *Kroniki*) mająca pewien rys wspólny z przytoczoną już oceną imprezy dokonanej przez J. Kuczyńskiego, a dotycząca uroczystego wejścia dyrektora muzeum, co narzucał scenariusz telewizyjny. Można więc żywić obawy, że owe niefortunne „wejście telewizyjne” skierowało początkowo uwagę widzów na dyrektora zamiast na siostry Pareńskie. Recenzja S. Mijasa była totalną krytyką imprezy określonej m.in. „zlepkiem referatów, amatorskich inscenizacji, gry świateł i przypadkowej muzyki” przeznaczonej „dla niedouczonych licealistów”. Słowa pochwały dla pracowitości pani Danuty Krawczyk, która dotarła wszędzie i do wszystkich, by zadowolić pałacowych gości, nie zmieniły negatywnego wydźwięku całości omówienia. Niezupełnie zgadzając się z opinią dziennikarza, który chyba przecenił znajomości epoki i prezentowanych zagadnień uczestników imprezy, mogę jedynie zauważyć, że na odbiorze całego programu na pewno niekorzystnie zaważyło owe 127 minut jej trwania i prawdopodobnie nadmiernie rozbu-

dowana scenograficzno-widowiskowa otoczka, podnosząca nie tylko niewspółmiernie koszty, lecz utrudniająca, a nawet uniemożliwiająca powtórzenie imprezy. Oceniając pozytywnie stronę merytoryczną kolejnego spotkania „Wokół modelu”, nie waham się użyć sformułowania, że była to bardzo dobrze od strony faktograficznej, a także ploteček przygotowana „lekcja” na temat sztuki Młodej Polski i Krakowa z czasów Zielonego Balonika. Impreza spotkała się z uznaniem środowiska, czego wyrazem m.in. było jedno z pierwszych miejsc, jakie uzyskała w konkursie kieleckiej popołudniówki „Echa Dnia” — „Pomysł na wieczór”. Nagrodą było 40 000 zł przeznaczone na zakup sprzętu audiowizualnego. Z autorką programu nagrano wywiad, który emitowany był na antenie lokalnej i ogólnopolskiej.

Skromniejsze rozmiarami i oprawą było spotkanie w dniu 11 grudnia zatytułowane *Archeologia w poezji*, opracowane przez Alinę Bielawską i Barbarę Kowalczyk. Impreza odbyła się w muzealnej kawiarence „As”, jej wykonawcami zaś i uczestnikami byli studenci kieleckiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej.

Niezmiennym powodzeniem w środowisku studenckim i młodzieży szkolnej cieszą się pokazy audiowizualne poprzedzane krótkimi omówieniami. Cykl *Style i kierunki w sztuce* wzbogacił się o nowy pokaz poświęcony sztuce romańskiej oraz opracowany, lecz jeszcze nie nagrany pokaz *Sztuka starożytnej Grecji*. Niepokój budzi zakupiony za dewizy sprzęt, eksploatowany od ponad 10 lat. Jego stan techniczny stawia pod znakiem zapytania możliwość kontynuacji tej niezwykle popularnej formy pracy oświatowej.

W styczniu rozpoczął się nowy cykl odczytów *Wybitne indywidualności twórcze w sztuce europejskiej*. Słuchacze mieli możliwość poznania tej miary indywidualności świata sztuki, jak: Leonardo da Vinci, Michał Anioł, Sugeriusz z St-Denis, św. Bernard z Clairvaux, Giovanni Lorenzo Bernini, Francesco Borromini i Jan Vermeer van Delft. Realizacja cyklu została przerwana w drugim półroczu z powodu gruntownej przebudowy sali kinowo-odczytowej. Na terenie muzeum realizowane także były inne programy oświatowe: „Spotkania na wystawie” (15 spotkań z przedszko-

lakami na wystawie *Rosyjska zabawka ludowa*), wykłady okolicznościowe czy impreza specjalna — „Dzień muzealny” — przeznaczona dla przebywających na kolonii w Starachowicach dzieci Polonii bułgarskiej. Pracownicy muzeum docierali do wiejskich klubów „Ruchu” z odczytami, które połączone były z prezentacją dobranych eksponatów.

Duże koszty spowodowały, że w ramach „Wieczorów na Zamku” odbyły się jedynie dwa koncerty. Jeden z nich był powtórzeniem imprezy ubiegłorocznej, mającej ogromne powodzenie; tym razem również Sala Portretowa nie mogła pomieścić wszystkich, którzy chcieli wysłuchać chóru cerkiewnego pod dyrekcją Jerzego Szurbaka. Drugi wieczór wypełnił recital fortepianowy Andrzeja Jasińskiego. Pozostałe cztery koncerty były imprezami okolicznościowymi organizowanymi na specjalne zamówienia.

ZESTAWIENIE LICZBOWE IMPREZ OŚWIATOWYCH NA TERENIE MUZEUM

Rodzaj imprezy	Ilość
Wystawy — stale plac Partyzantów	3
— czasowe plac Partyzantów	7
— stale w Pałacu	2
Wykłady	39
Lekcje	83
Seanse filmowe	34 (102 filmy)
Pokazy audiowizualne	24
Koncerty	6
Frekwencja w tym — plac Partyzantów	24 808
Pałac	50 875
Frekwencja ogółem	75 683

Frekwencję podano łącznie z liczbą uczestników imprez

PRACE NAUKOWO-BADAWCZE,
KONSERWATORSKIE, INWENTARYZACYJNE

Głównym zadaniem komórek merytorycznych muzeum była praca nad kartami katalogu naukowego i uzupełnianie brakującej dokumentacji fotograficznej zbiorów. Chodzi przy tym nie tylko o statystyczne zlikwidowanie istniejących zaległości, lecz także o wyeliminowanie kart katalogowych wadliwie opracowanych względnie wymagających uzupełnień. To przedsięwzięcie muzeum nasze pragnie zakończyć w roku 1985. Biorąc pod uwagę wyniki osiągnięte w roku 1984, można żywić nadzieję, że zostanie całkowicie zrealizowane, mimo że obsada kadrowa wielu działów jest mała, a zadań dodatkowych związanych z pracą oświatową i wystawienniczą sporo.

ZESTAWIENIE OPRACOWANYCH KART
KATALOGU NAUKOWEGO ORAZ
DOKUMENTACJI FOTOGRAFICZNEJ ZBIORÓW

Dział	Karty katalogu naukowego	Dokumentacja fotograficzna
Przyrody	152	828
Archeologii	450	—
Etnografii	263	2 837
Historii	1 010	1 002
Malarstwa i Rzeźby	53	400
Rzemiosła Artystycznego	220	700
Gabinet Rycin	125	236
Militariów	20	120
Oddział Muzeum Henryka Sienkiewicza	34	400
Oddział Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego	60	—
Łącznie	2 387	6 523

Dział Przyrody

W lipcu i sierpniu prowadzono terenowe prace badawcze w rejonie Bodzentyna mające na celu ustalenie pokładów glin ceramicznych, które wykorzystywała manufaktura fajansu w Bodzentynie. Prace badawcze były częścią składową prowadzonych już od wielu lat kompleksowych badań terenowych zmierzających do ustalenia historii eksploatacji surowców ilastych i ich wykorzystania do produkcji ceramiki szlachetnej na terenie Kielecczyny. Ustalono, że powodem budowy wytwórni fajansów w Bodzentynie były odsłonięte w czasie badań warstwy białej glinki w miejscowości Podgórze k. Bodzentyna. Mała grubość pokładów i trudny do nich dostęp spowodowały zaniechanie eksploatacji złoża, a surowiec zaczęto dowozić z odległego Kunowa, co spowodowało zamknięcie manufaktury działającej w pierwszej połowie XIX w. Oprócz glinki białej manufaktura wykorzystywała inne gliny do produkcji kafli. Do tych celów eksploatowano odkrywkowo glinę zwalową w uroczyskach „Malarki” i „Łubianka” na terenie Czarnego Lasu i Czarnej Wody w obrębie dzisiejszego Świętokrzyskiego Parku Narodowego. Badania terenowe prowadziła Eugenia Fijałkowska, która też przekazała informacje o ich przebiegu i wynikach.

Dział Przyrody w 1984 r. zakupił 200 akruszy zielnika roślin regionu świętokrzyskiego ze zbiorów prof. Tadeusza Głazka.

Dział Archeologii

Od 16 lipca do 6 sierpnia kontynuowano (ósmy sezon letni) prace wykopaliskowe na stanowisku trzciniecko-łużyckim w Rudcu, gmina Kluczewsko, woj. Piotrków Trybunalski. Wyeksplorowano 3 jamy trzcinieckie i 19 jednostkowych grobów łużyckich ciało-palnych, popielnicowych z przełomu III i IV okresu epoki brązu. Uzyskano interesujący materiał antropologiczny i archeologiczny w postaci m.in. wyrobów ceramicznych (popielnic o kształtach wazowatych, amfor i garnków o profilu esowatym) i metalowych (drobne ozdoby z brązu, cienkie bransoletki i pierścionki obrączkowate). Już obecnie można stwierdzić, że badane cmentarzysko należało do ludności ubogiej, utrzymującej się z eks-

tensywnego rolnictwa. Badania tego cmentarzyska będą kontynuowane, bowiem mają istotne znaczenie, umożliwiając lepsze poznanie najwcześniejszej fazy kultury łużyckiej i jej powiązań z grupą konstantynowską kultury trzcinieckiej we wschodniej części międzyrzecza Wisły i Pilicy. Informacje na temat badań przekazali archeolodzy: Zygmunt Włodzimierz Pyzik i Barbara Kowalczyk.

Ponadto opracowane zostały i złożone do druku wyniki badań osady średniowiecznej w Pawłowie, woj. kieleckie.

W sezonie badawczym 1984 dział pozyskał wyjątkowo dobrze zachowane materiały pochodzące z cmentarzyska w Rudce, gm. Kluczewsko, stanowiące wyposażenie 18 grobów popielnicowych kultury łużyckiej. Są to wazy, amfory, garnuszki, naczynka miniaturowe oraz 11 ozdób wykonanych z brązu.

Ponadto dział wzbogacił się o kilka naczyń i kilkadziesiąt fragmentów ceramiki kultury trzcinieckiej z tego samego stanowiska.

Dział Etnografii

Zgodnie z nowym profilem prace badawcze koncentrowały się na sprawach sztuki ludowej. Zadaniem stałym jest dokumentacja współczesnej ludowej twórczości plastycznej. Spośród tematów jednostkowych na wymienienie zasługują:

- penetracja terenowa związana z dokumentacją działalności warsztatu kamieniarskiego Tomasza Sądowskiego ze Szczeglic i Józefa Jurkowskiego ze wsi Wysoki Duży w woj. tarnobrzeskim;
- przygotowanie katalogu zbiorów *Wycinanka ludowa w zbiorach Muzeum Narodowego w Kielcach* oraz uporządkowanie katalogu *Zapaski w rejonie Gór Świętokrzyskich*;
- złożenie do druku artykułu *Haftowane koszułki kobiece z okolic Mirca*;

Dział Historii

Ten dział naszego muzeum posiadał największe zaległości w opracowywaniu kart katalogu naukowego, toteż cały wysiłek dwóch historyków (kierownik na wielomiesięcznych zwolnieniach lekarskich) skupiał się na tym zagadnieniu, a także porządkowaniu dokumentacji zbiorów. Zdołano więc opracować do

druku tylko jeden temat: *Kielce w pierwszym roku Wielkiej Wojny*.

Dział Malarstwa i Rzeźby

Sprawująca pieczę nad zasobami malarstwa i rzeźby komórka organizacyjna naszego muzeum należy do najbardziej obciążonych pracą i rozlicznymi dodatkowymi obowiązkami (np. wypożyczanie obrazów). W omawianym roku dział przygotował scenariusz i zorganizował galerię współczesnego malarstwa polskiego, a także wystawę wraz z katalogiem *Polski portret reprezentacyjny XVII-XVIII w. ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach* dla Instytutu Polskiego w Londynie. W związku z wielką ogólnopolską wystawą *Pejzaże Wojciecha Weissa* (1985) przygotowany został i złożony do druku pełny katalog planowanej ekspozycji.

Dział Rzemiosła Artystycznego

Działający do listopada jednoosobowo dział zmuszony był koncentrować cały wysiłek na pracach porządkowych i naukowej dokumentacji zbiorów. Toteż nie zdołano jeszcze ukończyć opracowania drugiej części *Katalogu tkanin Muzeum Narodowego w Kielcach*.

Gabinet Rycin

Ten jednoosobowy dział był współorganizatorem galerii współczesnego malarstwa polskiego — część poświęcona prezentacji grafiki. Opracowany został scenariusz wystawy *Architektura zabytkowa w grafice ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach*, która w roku 1985 pokazywana będzie w Londynie i Berlinie. Także naczelnym zadaniem tego działu było uzupełnianie dokumentacji naukowej zbiorów.

Dział Militariów

Również w tym dziale pracuje jedna osoba, która przygotowała w prezentowanym roku jedną wystawę krajową i zagraniczną. Trwają prace przy wielkiej wystawie ogólnopolskiej *Szabla polska w malarstwie i rzeczywistości*. Rozesłano kwerendę do 120 muzeów. Zrealizowano już szczegółowe rozpoznanie zbiorów Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, Muzeów Narodowych w Krakowie i Wrocławiu, a

także muzeów w Lublinie i Kozłówce. W związku z symposium naukowym przygotowywanym przez kielecki Oddział Stowarzyszenia Historyków Sztuki zbierane były materiały archiwalne dotyczące obecności broni we wnętrzach XIX-wiecznego dworu polskiego.

Pracownia Konserwatorska

Zaskakuje wielkość zadań, jakie udało się zrealizować trzyosobowemu zespołowi pracowni, której rolę i znaczenie w muzeum trudno przecenić. Pisząc o konserwacji określonych obiektów, nie możemy zapominać o rutynowych zadaniach spoczywających na pracownikach działu ogarniającego swym zasięgiem wiele dziedzin pracy muzeum. Zadania te omawiane były już na łamach „Rocznika”, a szczególnie w *Kronice muzealnej 1979–1982*, toteż nie zachodzi potrzeba prezentacji tych przedsięwzięć, tym bardziej że należą one do stałych czynności konserwatorów. Wypada jedynie odnotować, że tych czynności profilaktyczno-nadzorczych było wyjątkowo dużo, gdyż organizowane były dwie wystawy zagraniczne, wielka galeria stała, a także przeprowadzano do zastępczych pomieszczeń m.in. zbiory artystyczne.

Mimo tego zrealizowano pełną konserwację 17 obrazów, a przy trzech dalszych prace są poważnie zaawansowane. Wykonano naprawę lub konserwację 19 ram. Pełne zabiegi konserwatorskie przeprowadzono przy trzech zabytkach meblarskich, 10 dalszych zaś poddano zabiegom doraźnym lub profilaktycznym. Trwają nadal trudne prace konserwatorskie przy trzech wysokiej klasy artystycznej zabytkach sztuki ebenistycznej.

Dział Głównego Inwentaryzatora

Statut muzeum jasno i precyzyjnie nakreślił zadania działu. I choć ta pozornie administracyjna praca obraca się w kręgu zagadnień związanych z dokumentacją muzealiów i ich ruchu, jak też nadzorowaniem prowadzenia inwentarzy muzealnych, pracownicy działu uczestniczą aktywnie w licznych przedsięwzięciach muzeum nie należących do ich zadań statutowych. W prezentowanym roku do tych czynności należała organizacja omówionej wcześniej wystawy *Powrót Marysiński So-*

bieskiej do Kielc oraz towarzyszącego jej pokazowi audiowizualnego, jak też współudział w organizacji wystawy *Monety i banknoty PRL.*

RUCH MUZEALIÓW

Cel użyczenia	Wydano muzealiów	Przyjęto muzealiów
Ekspozycyjny	1027	990
Konserwatorski	334	—
Wykonanie dokumentacji fotograficznej	295	—
Łącznie	1656	990

BIBLIOTEKA

W roku 1984 biblioteka zdobyła w drodze zakupu 989 woluminów, dalszych 594 przysporzyła krajowa i międzynarodowa wymiana wydawnictw, w darze otrzymano 35 woluminów. W końcu 1984 roku stan inwentarza osiągnął 28 178 pozycji.

WYDAWNICTWA

Dorobek wydawniczy muzeum wyraża się dwiema pozycjami książkowymi, plakatami i drukami okolicznościowymi.

— *Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach* t. 13, Kraków 1984 (Wydawnictwo Literackie), ark. wyd. 44,6, nakład 790 egz.

Tom 13 „Rocznika” należy do wyjątkowych w dziejach tego wydawnictwa i to nie tylko ze względu na jego naprawdę „muzealny” charakter, lecz przede wszystkim dlatego, że pomieszczono w nim dużą ilość prac z zakresu historii sztuki. Większość z nich opiera się na zbiorach artystycznych naszego muzeum. Pracą otwierającą tom i niejako zapowiadającą jego charakter jest rozprawa *Muzeum zabytkowych wnętrz z XVII i XVIII w. w kieleckim pałacu*, której autor w sposób kontrowersyjny i bardzo dyskusyjny ukazał problem aranżacji ekspozycji we wnętrzach piętra pałacu. Pozostałe prace związane z pro

blematyką artystyczną omawiają pewne zespoły zbiorów sztuki naszego muzeum: zespół późnogotyckich i wczesnorennesansowych kafli heraldycznych, kolekcji gobelinów, rycin polskich oraz przykładów ochronnego uzbrojenia husarii z kieleckiego i szydłowskiego muzeum. Ze zbiorów własnych pochodzi także publikowana w tomie *Kronika 1914–1916, 1919* Tadeusza Szymaona Włoszka, a także listy Stefana Żeromskiego z lat 1905–1925. Wyniki badań muzealnych historyków (powstanie styczniowe) oraz etnografów i geologów (ośrodek garncarski w Chałupkach gm. Morawica) dopełniają całości. Osobnym rozdziałem „Rocznika” jest monumentalna *Kronika muzealna* zawierająca historię z lat 1979–1982, a także możliwie pełne omówienie nowych nabytków. Ta forma prezentowania nowo pozyskiwanych zbiorów, szczególnie w odniesieniu do malarstwa i grafiki, pozwala orientować się na bieżąco w stanie zasobów. Poczynając od tomu 14 dokładniejsze opracowania nowych ekspozycji przedstawiać będą także inne działy. Pozycja z *Żalobnej karty* ukazująca się poczynając od tomu 7 stała się rodzajem kroniki wybitnych ludzi regionu, o których pamięć nie powinna zaginać. Poza trzema pozycjami wszystkie studia i materiały 13 tomu wyszły spod pióra pracowników kieleckiego muzeum. Choć wszelkie oceny uogólniające są zawsze ryzykowne, chciałbym omówienie zakończyć opinią, że w cyklu ukazującego się od 21 lat wydawnictwa tom 13 należy do najlepszych.

— *Kielce Żeromskiego* (wybór cytacji z utworów Stefana Żeromskiego); wstęp, redakcja oraz opracowanie graficzne i typograficzne — Kazimiera i Andrzej Zapalowie, Kielce 1984, druk Oficyna Wydawnicza DESA w Jędrzejowie, ark. wyd. 0,9, nakład 1000 egzemplarzy.

Ten piękny druk bibliofilski wydany staraniem Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego uświetnił inaugurację obchodów Roku Żeromskiego. Pomyślany jako album starych fotografii (zdjęcia w kolorze sepia przekładane półprzezroczystym cienkim papierem) druk ten upowszechnia osiem widoków naszego miasta (karty pocztowe, fotografie, drzeworyty i rysunki reprodukowane w XIX-wiecznych czasopismach i wydawnictwach). Towarzyszą im krótkie wybrane teksty Że-

romskiego, będące niejako komentarzem do prezentowanego obiektu zawierającym stosunek emocjonalny pisarza konkretnie do obiektu i do miasta jako miejsca, gdzie spędził lata gimnazjalne. Komentarze te wyjęto z *Dzienników, Promienia, Ludzi bezdomnych, Syzyfowych prac, Snobizmu i postępu, Urody życia, Dziejów grzechu* oraz *O Adamie Żeromskim wspomnienie*.

Większość nakładu wydrukowano na gładkim żeberkowanym papierze z importu; reprodukcje fotografii, rycin i rysunków odbite na papierze kredowanym wklejono starannie do „albumu”, co tej części nakładu dodaje specyficznego uroku. Około 300 egz. odbito w całości na kredzie. Cały nakład posiada piękną obwolutę z ciemnoniebieskiego żeberkowanego papieru, na której skrzydełkach pomieszczono drzeworyt Jadwigi Trzczińskiej przedstawiający młodego Żeromskiego oraz ekslibris muzeum autorstwa Zygmunta Waśniewskiego. Na tylnym skrzydełku znajduje się numer egzemplarza.

Z trzech tytułów plakatów na wyróżnienie zasługuje plakat wystawy *Rosyjska zabawka ludowa*, świetnie wydrukowany przez Drukarnię Wydawniczą w Krakowie. Z druków drobnych ciekawy był program imprezy „Wokół modela” — *Siostry Pareńskie muzy Młodej Polski*. W wypadku tego programu na uwagę zasługuje tekst — zwięzły esej charakteryzujący bohaterki imprezy i ją samą.

Dział Wydawnictwa doprowadził do wydania kolejnego ozdobnego biletu wstępu, tym razem do Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego. Bilet posiada informację o muzeum na odwrocie. Ukazała się także dalsza część nakładu ozdobnego biletu do pałacu zmodyfikowana o taką informację. W planie bilet do muzeum w Obłęgorku.

Plakaty

— *Rosyjska zabawka ludowa*, proj. Waldemar Oleszczak, format A1, nakł. 500 egz., druk Drukarnia Wydawnicza w Krakowie;

— *Galeria Malarstwa Polskiego od XVIII wieku do 1939 roku*, proj. Władysław Brykczyński, format B1, nakł. 1000 egz., druk Łódzkie Zakłady Graficzne;

— *Galeria Malarstwa Polskiego. Współczesne malarstwo polskie*, proj. Władysław Brykczyński.

ski, format B1, nakład 1000 egz., druk Łódzkie Zakłady Graficzne.

PRACE BUDOWLANO-KONSERWATORSKIE

Zespół pałacowy

Rozpocząć wypada od uwagi generalnej. Wszystkie negatywne opinie na temat terminowości i jakości prac prowadzonych przez PP Pracownie Konserwacji Zabytków Oddział w Kielcach, a zamieszczane w poprzednich *Kronikach*, są całkowicie aktualne. W 1984 r. nie dotrzymano żadnego z terminów ukończenia ustalonych robót budowlanych. Rozpoczęte w 1980 r. prace budowlano-konserwatorskie przy elewacji głównej (wschodniej) nie zostały jeszcze całkowicie zakończone, gdyż kontynuowane były nadal przy obu flankujących ją wieżach i murach łączących. Zakończono jedynie prace konserwatorskie przy kamiennych gzymsach i obramieniach okiennych, zakończono także rekonstrukcję sgraffita na wieży północno-wschodniej. Rozpoczęto konserwację elementów kamiennych wieży południowo-wschodniej, natomiast nie ukończono prac konserwatorskich przy stiukach loggii wejściowej i marmurowych herbach wieńczących jej oprawę na elewacji. Jesienią PKZ rozpoczął prace budowlane przy murach okalających zespół pałacowy.

Przyczyny, o których wspomniałem na wstępie, zmusiły muzeum do szukania drugiego wykonawcy do prac budowlanych. Udało się pozyskać PEUT EXBUD w Kielcach, firmę mającą opinię terminowego i solidnego wykonawcy, która podjęła się kapitalnego remontu skrzydła południowego pałacu. Prace rozpoczęły się w IV kwartale.

Zgodnie z otrzymanym zleceniem kielecki Oddział PKZ opracował dwie mało różniące się wersje projektu adaptacji urbanistyczno-architektonicznej położonego na Wzgórzu Zamkowym zespołu powięziennego. Jeszcze nie przyjęte przez muzeum prace dotyczą koncepcji programowo-przestrzennej dla potrzeb muzealnych.

Oddziały

Dział Budowlano-Konserwatorski nadzorował prace budowlane w budynkach obu naszych oddziałów. W pałacyku Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku realizowano prace kamieniarskie na tarasie, a także stolarskie w oknach i drzwiach elewacji. We wnętrzach wykonano nową instalację elektryczną i przeciwpożarową, położono również tynki.

Przebudowano wnętrza parterowe Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego w Kielcach i wykonano nową szatnię.

Przebudowana została sala kinowo-odczy-



Ryc. 6. Fasada korpusu głównego pałacu, stan z przełomu 1983 i 1984 r.

towa przy placu Partyzantów, w której rozpoczęto instalację nowych projektorów filmo-

wych, umożliwiających wyświetlanie filmów zarówno na taśmie 35 mm, jak i 16 mm.

ODDZIAŁY

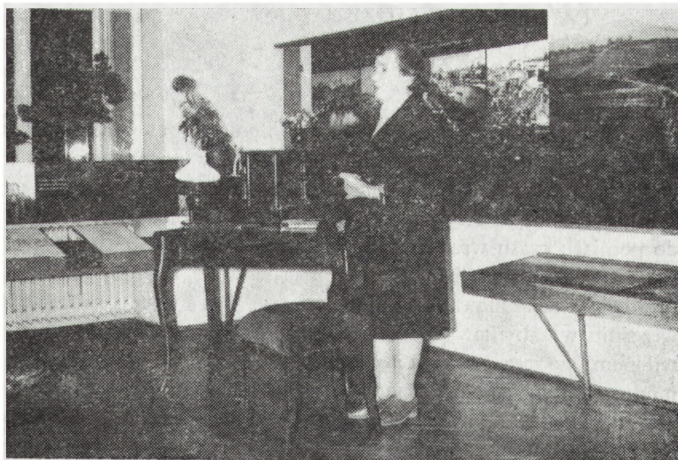
MUZEUM LAT SZKOLNYCH STEFANA ŻEROMSKIEGO W KIELCACH

Działalność tej placówki zdominowały dwie ważne rocznice związane z osobą pisarza — 120. rocznica urodzin pisarza i 20. rocznica otwarcia w jego dawnym gimnazjum placówki muzealnej jemu poświęconej. Ogólnopolska inauguracja Roku Żeromskiego odbyła się 14 października w Sali Portretowej kieleckiego pałacu. Przybyli na nią: przewodniczący Narodowej Rady Kultury — prof. dr Bogdan Suchodolski oraz członek Rady Państwa Józef Ozga-Michalski, a także wojewódzkie i miejskie władze partyjne i administracyjne z I sekretarzem KW PZPR tow. Maciejem Lubczyńskim i wojewodą kieleckim tow. Bogdanem Pasternakiem. Uroczystości zainaugurowało wystąpienie wiceprzewodniczącego Komitetu Obchodów Roku Żeromskiego — wicewojewody kieleckiego Wojciecha Noska. Potem zebrani wysłuchali referatów prof. dra Bogdana Suchodolskiego i Józefa Ozgi-Michalskiego. Integralną częścią tej ogólnopolskiej uroczystości były 14. Muzealne Dni Żeromskiego, w ramach których zaprezentowano program literacko-muzyczny *We mnie moja*

ziemia w wykonaniu aktorki Teatru „Ate-neum” w Warszawie — Anny Ciepielewskiej, oraz pianisty kieleckiego — Włodzimierza Kutrzeby. Program przygotowała Kazimiera Zapalowa. W ramach Dni otwarto 16 października w salach muzeum Żeromskiego wystawę *Żeromski w filatelistyce*, stosowano okolicznościowy datownik pocztowy i zorganizowano wspólnie z PP „Dom Książki” kiermasz wydanych ostatnio utworów Żeromskiego i książek o Żeromskim.

Z okazji tych uroczystości Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego wydało druk bibliofilski *Kielce Żeromskiego*, staraniem zaś Muzeum Narodowego w Kielcach Mennica Państwowa w Warszawie wykonała medal pamiątkowy zaprojektowany przez Stanisławę Wątróbską. Na awersie umieszczono młodzieńcze popiersie Żeromskiego, w otoku napis: „120. rocznica urodzin Stefana Żeromskiego”, i daty: „1864–1984”. Na rewersie widok budynku dawnego Gimnazjum Żeromskiego (którego część należy obecnie do muzeum), w otoku napis: „20-lecie Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego”, i daty: „1964–1984”. Medal wykonany został w tombaku srebrzonym i oksydowanym (200 sztuk) i patynowanym (464 sztuki).

Ryc. 7. Spotkanie z
twórczynią Muzeum
Lat Szkolnych Stefana
Żeromskiego, kustosz
Aleksandrą
Dobrowolską, z okazji
obchodów Roku
Żeromskiego — 1984



W związku z ogłoszonym Rokiem Żeromskiego staraniem kieleckiej „Estrady” odbyły się trzy spektakle sztuki Stanisława Nyczaja *Gimnazjalista* w wykonaniu aktorów Teatru im. Stefana Żeromskiego w Kielcach. Spektakl poprzedzały prelekcje o pisarzu przygotowane przez pracowników muzeum. W salach muzeum zainaugurowano sympozjum publicystów kulturalnych z całego kraju poświęcone Stefanowi Żeromskiemu, w ramach którego odbyło się spotkanie z Komitetem Obchodów Roku Żeromskiego i twórczynią muzeum Żeromskiego, Aleksandrą Dobrowolską. Inicjator i realizator muzeum wielkiego pisarza otrzymała Nagrodę im. Stanisława Staszica za rok 1984.

W salach muzeum odbyła się w czerwcu i październiku konferencja poświęcona twórczości pisarza. Współorganizatorem sesji przeznaczonej głównie dla nauczycieli był Ośrodek Kształcenia Nauczycieli w Kielcach. Referaty wygłosili doc. dr Zdzisław Adamczyk, mgr Jacek Marczewski i mgr Kazimiera Zapłowa.

Poza obsługą dużego ruchu turystycznego pracownicy przeprowadzili dla uczniów szkół kieleckich 62 lekcje w salach muzealnych na temat *Wątki kieleckie w twórczości Żeromskiego* i *Szyfrowe prace — powieść o elementach*

autobiograficznych. Wzrosła także znacznie ilość udzielanych konsultacji i porad.

Wśród nowo pozyskanych pamiątek wymienić warto:

- nieznan list Stefana Żeromskiego do Edwarda Łuszczkiewicza;
- dwutomowe bibliofilskie ozdobne wydanie *Popiołów* z 1928 r. (Wydawnictwo J. Mortkowicza);
- gramofon z lat międzywojennych, na którym prezentowana jest płyta gramofonowa z głosem Żeromskiego.

W jubileuszowym roku muzeum odwiedziła rekordowa liczba 25 040 zwiedzających.

MUZEUM HENRYKA SIENKIEWICZA W OBLĘGORKU

W związku z trwającym remontem prowadzono w tym Oddziale prace porządkowe. Przygotowano dwie wystawy stałe, które zostaną otwarte po zakończeniu remontu. Opracowywana była także nowa poszerzona wersja przewodnika po muzeum. Wiele eksponatów konserwowano w pracowni muzealnej, lecz większość prac konserwatorskich zlecono wykonawcom spoza muzeum. Do zbiorów pozyskano 34 nowe eksponaty. W salach Muzeum PTTK w Kielcach przygotowano wystawę *Sienkiewicz w znaczku*.

MUZEA AUTONOMICZNE I REGIONALNE WOJEWÓDZTWA KIELECKIEGO

PAŃSTWOWE MUZEUM IM. PRZYPKOWSKICH W JĘDRZEJOWIE

Wystawy na terenie muzeum

Przez cały rok czynna była w pawilonie wystawowym muzeum, uzupełniana nowymi nabytkami, ekspozycja pt. *Anatomia czasu* prezentująca zbiory stałe zegarów i przyrządów do pomiaru czasu wraz z działem *Czas ustokrotniony*, pokazującym w szerokim aspekcie problemy związane z upływem czasu. We wrześniu w zabytkowych piwnicach pod pawilonem, po przeprowadzeniu tam prac remontowych systemem gospodarczym, została zorganizowana na nowo stała ekspozycja zbiorów gastronomicznych.

Wystawy poza muzeum

W maju i czerwcu eksponowana była w salonach BWA w Sopocie wystawa *Polski ekslibris współczesny* licząca ok. 800 eksponatów na 50 planszach, przygotowana ze zbiorów własnych.

W sierpniu pokazywano na zamku w miejscowości Burgk w NRD wystawę *Ekslibris polski 1982-1984* prezentującą 100 prac 30 twórców, przygotowaną przez muzeum z materiału nadesłanego przez artystów. Wystawę zrealizowano z okazji Międzynarodowego Kongresu Ekslibrisu — Weimar 84. W październiku powróciło do muzeum 31 najstarszych eksponatów (zegary, przyrządy naukowe, starodruki), które były pokazywane od

1982 r. na terenie Japonii (Tokio, Osaka, Kioto) w ramach organizowanej przez Japońskie Towarzystwo Kulturalne wystawy o tematyce kopernikańskiej.

Wydawnictwa

Przygotowano do druku i wydano w Oficynie PP „Desa” w Jędrzejowie nakładem Towarzystwa Przyjaciół Muzeum, z okazji jego piętnastolecia, artystyczne wydawnictwo bibliofilskie pt. *Towarzystwie ABC* z tekstem Elżbiety Chodkiewicz-Przypkowskiej i oryginalną grafiką Janusza Halickiego na papierze czerpanym z filigranem Radwan, in octavo, s. 16, w ilości 300 numerowanych egzemplarzy.

Kontynuowano prace przygotowawcze do wydania bibliofilskiej teki ekslibrisów, pozyskano dalsze oryginalne odbitki graficzne od artystów. Termin druku teki przelożono na rok 1985.

Konserwacja

Odebrano z konserwacji z pracowni Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie atlas geograficzny świata z XVIII w. Przekazano do konserwacji do tej samej pracowni *Liber chronicarum...* Hartmana Schedla — inkunabul z 1493 r.

Nowe nabytki

Do działu pomiaru czasu pozyskano 9 zegarów, w tym na szczególną uwagę zasługują:

- zegar słoneczny równikowy typu augsburskiego, mosiądz grawerowany, wyk. Ludwig Theodor Müller, Augsburg ok. poł. XVIII w.;
- zegar słoneczny poziomy, płyta ośmioboczna, brąz, Polska (?) 1765 r.;
- zegarek kieszonkowy z repetierem, koperta złota grawerowana, wyk. Jan Jerzy Herbst, Warszawa 2. ćw. XIX w.;
- zegar kominkowy z alabastrowymi kolumnkami, biedermeier, ok. poł. XIX w.

Do działu ekslibrisu i grafiki zakupiono 756 ekslibrisów, 7 grafik artystycznych, 10 rysunków i 1 płytkę graficzną. Na szczególną uwagę zasługuje zespół 36 zabytkowych ekslibrisów angielskich z XVIII i XIX w.

Do działu gastronomii zakupiono 4 pozycje inwentarzowe. Najcenniejszy nabytek to komplet sztucców secesyjnych (28 sztuk) z bogatą dekoracją roślinno-kwiatową, srebro próby 925, w oryginalnym pudle mahoniowym, firma Baird-North Co., Providence R.I., USA ok. 1900 r.

Do zbiorów fotograficznych zakupiono 2150 negatywów z okresu międzywojennego.

Ogółem ilość nabytków muzeum w 1984 r. wynosi 3366 pozycji.

Przez cały rok Pracownia Projektowa PKZ w Kielcach przeprowadzała prace inwentaryzacyjne oraz opracowywała dokumentację dla prac remontowych w zabytkowych budynkach muzeum. Ze strony muzeum prowadzono stały nadzór nad tymi pracami, przeprowadzono liczne konsultacje i uzgodnienia, opracowano nowy program użytkowania wnętrz. Prace te będą kontynuowane w roku 1985. Poczyniono starania, by wykonawstwo prac remontowych zostało przyjęte przez Przedsiębiorstwo EXBUD w Kielcach.

We wrześniu dyrektor muzeum Piotr Maciej Przypkowski oraz kierownik Oficyny Wydawniczej Elżbieta Chodkiewicz-Przypkowska uczestniczyli w Kolokwium Międzynarodowego Stowarzyszenia Bibliofilów w Sztokholmie. Była to impreza o niezwykle bogatym i interesującym programie, oprócz spotkań oficjalnych i referatów naukowych przewidziano zwiedzanie obiektów zabytkowych, bibliotek oraz wystaw specjalnie przygotowanych. W imprezie brało udział 176 osób z 16 krajów świata. Podtrzymano istniejące i nawiązano nowe kontakty z przedstawicielami muzeów, bibliotek i kolekcji prywatnych. Znaczniejszym uczestnikom wręczono druki bibliofilskie wydane przez muzeum. Pozyskano szereg wydawnictw kongresowych, katalogów itp.

W grudniu przez dwa tygodnie gościła w muzeum ekipa filmowa z Wytwórni Filmów Oświatowych w Łodzi realizując film pt. *Zegary* — fabularyzowaną opowieść z udziałem aktorów m.in. Zofii Rysiówny i Piotra Pałowskiego.

Omówienia działalności Państwowego Muzeum im. Przypkowskich w Jędrzejowie dokonano na podstawie materiałów przygotowanych przez P. M. Przypkowskiego.

MUZEUM WSI KIELECKIEJ

Podstawowym zadaniem wykonywanym w 1984 r. była budowa Parku Etnograficznego w Tokarni, ponadto prowadzono badania dotyczące wyposażenia wnętrz zabytkowych obiektów oraz uzupełniano ekspozycje w punktach etnograficznych na terenie woj. kieleckiego. W wyniku pomyślnej dla muzeum decyzji wojewody kieleckiego z dnia 6 lipca 1984 r. zwalniającej je od limitu zatrudnienia z uwagi na nowe uruchomienia (planowane na 1985 r. otwarcie pierwszej części skansenu — wsi świętokrzyskiej) zatrudniono 24 osoby. Prace budowlane na terenie skansenu w Tokarni — nadzorowane przez pracowników muzeum, a wykonywane przez Zakład Remontowo-Konserwacyjny i Produkcji Pamiątek przy Towarzystwie Przyjaciół Górnictwa, Hutnictwa i Przemysłu Staropolskiego w Kielcach — obejmowały przede wszystkim wzniesienie zabytkowego dworu z Suchedniowa z poł. XIX w., chałup z Bielin (organistówka), Siekierna i Radkowic oraz stodoł z Radkowic i Suchedniowa. Większość obiektów wykonano w całości (bez prac wykończeniowych). W dworze z Suchedniowa zachowano zdecydowaną większość zabytkowego materiału drewnianego ścian i stolarki. Wymianie uległa konstrukcja dachowa, pokrycie gontem i szalunek ścian. Wykonano wiele specjalistycznych prac stolarskich przy detalach architektonicznych.

Wzniesiono kamienne trzony kominowe oraz kominki. Zakładane są powaly i podłogi. W rynku zrekonstruowano organistówkę z Bielin, prezentującą typ domu bogatego chłopca z końca XIX w. Podobne budynki wznoszono w Wąchocku, Chęcinach czy Suchedniowie. Przekazano realizowaną od 1983 r. stodołę plebańską z Suchedniowa i stodołę w zagrodzie ze Ślężan. Kontynuowana była modernizacja zaplecza magazynowo-produkcyjnego dla potrzeb pracowni muzealnych. W okresie od 1 maja do 30 lipca i od 1 września do 31 października w skansenie w Tokarni eksponowane były wystawy:

- *Wystrój wnętrz XIX-wiecznych chałup*;
- *Tradycyjne wyroby kołodziejskie* (pokonkursowa);
- *Tradycyjne wyroby rymarskie* (pokonkursowa);
- *Zdobnictwo wnętrz chałup chłopskich* (pokonkursowa);
- *Wystwa rzeźb Bogusława Porzucka*;
- *Skansen w oczach dziecka* (pokonkursowa rysunków dziecięcych z lat 1982 i 1983);
- *Elementy stroju ludowego* (ze zbiorów Muzeum Archeologiczno-Etnograficznego w Łodzi i Muzeum Wsi Kieleckiej);
- *Budowa skansenu w Tokarni w fotografii*.

W okresie od 8 do 30 września na Dymarkach Świętokrzyskich w Nowej Słupi MWK wspólnie z WDK pokazywało wystawę *Tradycyjna ceramika użytkowa*.



Ryc. 8. Rekonstrukcja zabytkowego dworu z Suchedniowa

Od 15 lipca Muzeum wspólnie z ZSMP prezentuje objazdową wystawę fotograficzną Henryka Pieczuła *Kakonin w fotografii*. Wystawę eksponowano m.in. w Domu Kultury w Jędrzejowie.

Prace naukowo-badawcze

Opracowano scenariusze wyposażenia wnętrza zagrody ze Śleżan, chałupy z Cmielowa i dokumentację naukową zagrody z Kaliny. Ponadto otrzymano z PKZ Oddział Kielce wykonywane od 1978 r. na zlecenie muzeum opracowanie *Rzemiosło ludowe Kieleccyzny*. W trakcie realizacji są scenariusze chałup z Sukowa, Rokitna, Bronkowic i Świątnik. Na ukończeniu jest ponadto scenariusz dworu z Suchedniowa opracowywany przez Ryszarda de Latoura. Od kwietnia do końca roku prowadzone były intensywne badania naukowe wraz z penetracją terenu dla uzyskania niezbędnych do wyposażenia wnętrza narzędzi, mebli i przedmiotów codziennego użytku wsi, małego miasteczka i dworu. Dla czterech przenoszonych obiektów wykonano inwentaryzacje konserwatorskie. Opracowano i wydano 3 składanki do wystaw skansenowskich w nakładzie po 300 egz.: *Wystawa rzeźb Bogusława Porzucka, Tradycyjne wyroby rymarskie* (wystawa pokonkursowa), *Tradycyjne wyroby kołodziejskie* (wystawa pokonkursowa). W przygotowaniu folder *Park Etnograficzny w Tokarni*.

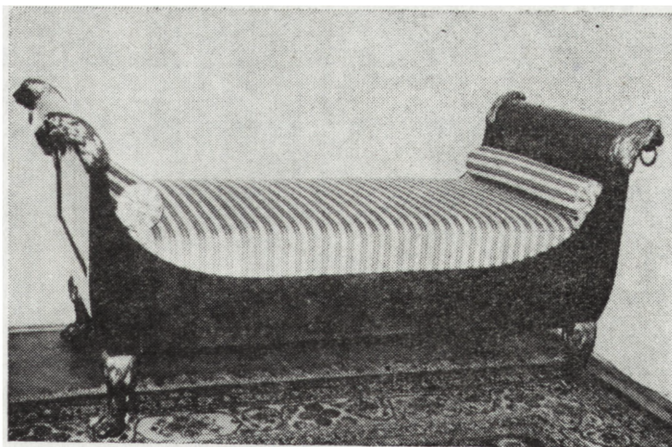
Nowe nabytki

Muzeum zakupiło 548 eksponatów, w tym wiele kompletów i zespołów. Wszystkie sprzęty zostały zinwentaryzowane. Wykonano również 600 kart katalogu naukowego i 1000 kart magazynowych. Wśród zakupionych eksponatów na szczególną uwagę zasługują:

- łóżko empirowe z lat 1805–1815 mahoniowe, wsparte na lwich łapach rzeźbionych i złożonych, boki zakończone lwimi głowami również rzeźbionymi i złożonymi. Eksponat pochodzi ze zbiorów rodziny Potockich z Peczary;
- tkanina buczacka bawełniano-jedwabna z nicią metalową z 2. poł. XIX w., na odwrocie oryginalny znak warsztatu;
- zegar obrazowy złożony wiedeński w drewnianej obudowie. Złocenia wytarte, mechanizm sprawny, datowany na 2. poł. XIX w.;
- dywan wełniany turecki „Konya”, wydłużone pole środkowe otoczone wąską bordiurą wypełnioną medalionem romboidalnym, zgeometryzowane wzory roślinne.

Zorganizowana w 1984 r. pracownia prowadziła prace impregnacyjne i zabezpieczające drewniane eksponaty entograficzne. Ponadto wykonano konserwację kredensu do wyposażenia dworu, obrazów olejnych i ram.

Omówienia działalności Muzeum Wsi Kieleckiej dokonano w oparciu o materiały przygotowane przez dyrektora Andrzeja Szurę.



Ryc. 9. Łóżko empirowe z lat 1805–1815

MUZEUM REGIONALNE W OSTROWCU ŚWIĘTOKRZYSKIM

Rok 1984 zaznaczył się w pracy ostrowieckiego muzeum dwiema poważnymi realizacjami, które podniosły jego rangę. Oba przedsięwzięcia dotyczą działalności wystawienniczej placówki. Na miejscu dotychczasowych ekspozycji stałych powstały dwie nowe, w kopalni w Krzemionkach zaś poważnie zaawansowano prace zmierzające do uruchomienia ekspozycji.

Zrealizowana w 1977 r. ekspozycja poświęcona historii społecznej regionu wymagała istotnych zmian i poprawek, wystrój plastyczny zaś odbiegał od aktualnych tendencji wystawienniczych i klócił się z charakterem XIX-wiecznego pałacu. Nowa ekspozycja pomyślana została w ten sposób, że nie zmieniając zasadniczo treści merytorycznych swojej poprzedniczki, unika natrętnej dydaktyki tekstowo-planszowej wydobywając na plan pierwszy ekspozyty ilustrujące określone fakty.

Wystawę otwiera pokaz ekspozatów ilustrujący początki rzemiosła i przemysłu w dorzeczu Kamiennej. Dalej w kolejności prezentowane są: powstania narodowe w XIX w., początki powstania klasy robotniczej w ukształtowanych ośrodkach przemysłu nad rzeką

Kamienną, konsolidacja ruchu robotniczego w wieku XX i stosowane przez niego formy walki o niepodległość narodową i społeczną. Autorzy wystawy wiele uwagi poświęcili problematyce kultury robotniczej i rozwojowi świadomości społecznej i politycznej proletariatu w kontekście przemian gospodarczych, jakie zachodziły na tamym terenie w okresie międzywojennym. Specjalną salę przeznaczono na przedstawienie społeczeństwa polskiego w okresie wybuchu wojny i w czasie hitlerowskiej okupacji, a także w pierwszych latach kształtowania się nowej państwowości. Ta część ekspozycji kładzie wyłącznie nacisk na aspekt polityczny, nie próbując ukazywać dogłębnie czynu zbrojnego podziemia podczas okupacji, gdyż tematowi temu poświęcono na Kielecczyźnie oddzielne muzeum w Józwiowie.

Oprawa plastyczna nawiązuje nieco w charakterze do wystaw z poprzedniego stulecia, unikając przy tym zbytecznego przeładowania. Przyjęte założenia zmierzały do zharmonizowania wystawy ze stylem ubiegłowiecznego pałacu. Służyć temu celowi mają gabloty o delikatnie stylizowanych formach eklektycznych, a także rezygnacja z nowoczesnych podświetleń na rzecz tradycyjnego, stylowego oświetlenia górnego. Wystawę uzupełniono dziewięcioma dużymi obrazami olejnymi wy-



Ryc. 10. Muzeum Regionalne w Ostrowcu Świętokrzyskim. Fragment nowej stałej wystawy historycznej

Ryc. 11. Muzeum Regionalne w Ostrowcu Świętokrzyskim. Fragment nowej stałej wystawy historycznej



konanymi specjalnie dla tej ekspozycji przez miejscowych artystów plastyków. Są to rekonstrukcje wydarzeń historycznych z dziejów miasta i regionu. Koncentrują one uwagę zwiedzających na faktach, które organizatorzy wystawy pragnęli zaakcentować. Autorką scenariusza wystawy jest Urszula Gomuła, natomiast aranżację wnętrza wraz z projektami gablot wykonał dyrektor ostrowieckiego muzeum — Wojciech Kotasiak.

Zmiana ekspozycji stałej umożliwiła wygospodarowanie jednej wielkiej sali na pokaz zbiorów fajansów i porcelany z Ćmielowa, które ostrowiecka placówka gromadzi od 20 lat. W wielkim salonie urządzonym XIX-wiecznymi meblami, stylizowanymi przeszklonymi szafkami i gablotami wystawiono bogate zbiory muzeum, uzupełniając je wykonaną przez Krzysztofa Cioka kopią obrazu Józefa Peszki, przedstawiającą Jacka Hiacynta Małachowskiego — założyciela Manufaktury Ćmielowskiej, oraz kopią sztychu Polankiewicza z roku 1902 ukazującą zakłady porcelany w Ćmielowie (autor kopii Kazimierz Czuba). Autorem scenariusza wystawy i oprawy plastycznej jest Wojciech Kotasiak.

Muzeum gromadzi od ponad roku wyroby ze srebra, cyny, alpaki itp., a także platery z przełomu XIX i XX wieku. Są to przedmioty bezpośrednio lub pośrednio uzupełniające kompozycję stołu, będące zarazem ciekawymi dziełami sztuki zdobniczej. Reprezentują one znane niegdyś firmy Frageta, Henneberga,

Cyankiewicza, a także producentów niemieckich, austriackich i rosyjskich. Konsekwentnie prowadzone zakupy tworzą już dziś zaczątek interesującej kolekcji rzemiosła artystycznego, nawiązującej do epoki obiektu, w którym mieści się siedziba muzeum. Stąd też pomysł zorganizowania niewielkiego pokazu sygnalnego tych zbiorów z nadzieją na społeczne zainteresowanie problematyką rzemiosła.

Drugim poważnym przedsięwzięciem ostrowieckiego muzeum było wykonanie podziemnej trasy turystycznej we fragmencie zabytkowej neolitycznej kopalni krzemienia w Krzemionkach koło Ostrowca. Kopalnia ta wraz z otaczającym ją rezerwatem jest oddziałem ostrowieckiego muzeum, powstałym w 1978 r. na mocy porozumienia z Państwowym Muzeum Archeologicznym w Warszawie, co zatwierdził swą decyzją wojewoda kielecki. Muzeum w Ostrowcu, rozpoczynając gospodarowanie w Krzemionkach, postanowiło zrobić wszystko, by ten bezcenny zabytek kultury materialnej otrzymał właściwą mu oprawę. W pierwszym etapie zainicjowano systematyczne badania archeologiczno-górnictwo, prowadzone w oparciu o ekspedycje archeologiczne z PMA w Warszawie. Ich sezonowe działania połączono z programem muzealnym, który w odniesieniu do kopalni otrzyma spodziewany społecznie wymiar. Chodzi bowiem o to, by kopalnię pokazać *in situ*, a nie przez pryzmat eksponatów i makiet.

Spośród licznych wariantów wprowadze-

nia ruchu turystycznego do kopalni wybrano ten, który najmniej szkodziłby zabytkowej substancji, a jednocześnie zmuszał do zakonserwowania najbardziej zniszczonej jej części.

Zaprojektowana przez dra inż. Zenona Dudę z AGH w Krakowie wg wskazówek mgra Jerzego Bąbla wersja polegała na wybudowaniu schodowego zejścia w miejscu zasypanego szybu nr 1, a następnie obejściu pętlą o długości 107 m zabytkowych zrobów w rejonie szybów nr 2 i 3, poprzez pobranie spągu w zabytkowych chodnikach.

Operacja ta była konieczna, albowiem wysokość chodników w kopalni wynosi od 60 do 100 cm. Powstała w ten sposób rynnna została zabezpieczona obudową górniczą, zniszczone zaś fragmenty wnętrza wzmocniono podmurowaniami i kasztami. Całą trasę podświetlono i przystosowano do ekspozycji, aranżując przy pomocy makiet — wykonanych przez art. rzeźbiarza Stefana Maja — i narzędzi pracę pradawnego górnika. Nad szybem zejściowym wybudowano pawilon recepcyjny (ukończony już w stanie surowym) zaprojektowany przez inż. arch. Andrzeja Kabałę i inż. Tomasza Pękalskiego z Ostrowca. Roboty gór-

nicze powierzono specjalistom z Kieleckiego Przedsiębiorstwa Robót Wiertniczych i Górniczych pod kierownictwem inż. Adama Krawczyka. Całe przedsięwzięcie sfinansował Wojewódzki Ośrodek Archeologiczno-Konserwatorski w Kielcach. Podziemna trasa turystyczna jest nie mającym precedensu eksperymentem, dlatego też budziła przez pewien czas wiele zastrzeżeń, szczególnie w środowisku archeologów, lecz dla tego obiektu było to jedynie możliwe rozwiązanie. W przeciwnym wypadku ten znany już wcześniej fragment kopalni uległby z czasem całkowitemu zniszczeniu. Jest to teren penetracji, na którym archeolodzy, górnicy i konserwatorzy będą mogli wiele się nauczyć, by nie popełnić w przyszłości pomyłek brzemiennych w skutki. Ma to tym większe znaczenie, gdy jest już wydrążony następny szyb badawczy określony nrem 0, który wprowadził badaczy do części kopalni nie tkniętych ręką człowieka od czasów neolitu. Szyb, o którym mowa, jest zaczątkiem nowej trasy, tym razem badawczej, mającym na celu wyświetlenie tajemnicy techniki i technologii pradawnych górników. Przewadzone w rejonie szybu nr 0 i dalej wzdłuż



Ryc. 12. Fragment podziemnej trasy turystycznej w neolitycznej kopalni krzemienia w Krzemionkach k. Ostrowca Świętokrzyskiego

tzw. magistrali prace zmieniają całkowicie tradycyjną metodę badania kopalni w Krzemionkach. Trudno bowiem badać kopalnię tradycyjną metodą archeologiczną przez żmudne odkopywanie hałd i odsłanianie wnętrza drogą odkopywania zasypanych szybów. Zasada ta niesie ze sobą niebezpieczeństwo rozhermetyzowania kopalni i dalej lawinowe wietrzenie górotworu wapiennego, czyli totalne niszczenie zabytku. Szyb nr 0 wydrążony poza terenem kopalni, zaopatrzone w odpowiednie służby powietrzne, wprowadził archeologa do wnętrza zrobów bez uszczerbku dla wewnętrznego mikroklimatu.

Na koniec godzi się wspomnieć o przygotowywanym do realizacji projekcie budowy kompleksu muzealnego, magazynów zbiorów i stacji naukowej w Krzemionkach o specyficznej, harmonijnej architekturze, który na długie lata zaspokoi potrzeby Krzemionek i będzie godziwym uzupełnieniem recepcji ruchu turystycznego, nie mówiąc już o właściwych warunkach pracy dla naukowców i konserwatorów.

Muzcum prowadziło rozległą działalność wystawienniczą i oświatową, tradycyjnie już mając w tym zakresie poważne osiągnięcia. Ekspozowanych było 6 wystaw czasowych. Do najciekawszych należały:

- wystawa starodruków ze zbiorów własnych i Biblioteki Miejskiej w Ostrowcu Świętokrzyskim;
- wystawa malarstwa Aleksego Kiriuszyna

ze zbiorów Muzeum Mazowieckiego w Płocku;

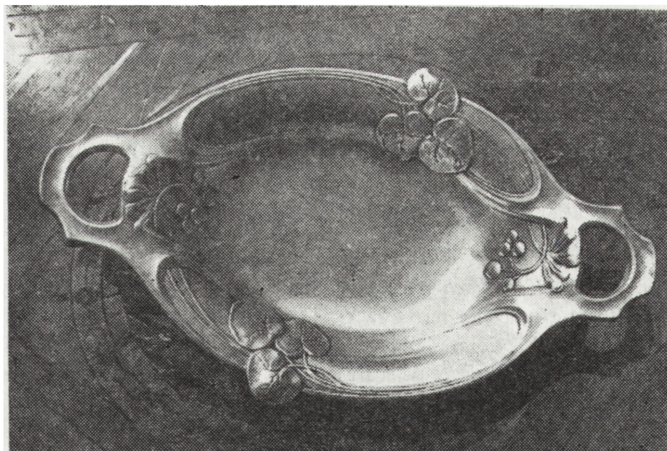
— wystawa malarstwa Ludwika Stasiaka ze zbiorów Muzeum im. St. Fischera w Bochni.

Mieszkańcy miasta nie bacząc na peryferyjne położenie muzeum chętnie odwiedzali jego wnętrza, gdzie mieli możliwość uczestniczenia w dziewięciu imprezach muzycznych z wykonawcami tej klasy, co Halina Czerny-Stefańska, Andrzej Jasiński (laureat I nagrody na Międzynarodowym Konkursie w Barcelonie) czy Teresa May-Czyżowska. Czterokrotnie występował w muzeum Teatr im. Ludwika Solskiego z Tarnowa, który prezentował małe formy teatralne. Ciekawy był wieczór poświęcony poezji Aleksandra Błoka w wykonaniu Sławomira Hollanda, aktora Teatru im. Stefana Żeromskiego w Kielcach.

W salach muzeum odbywały się też sympozja naukowe i można było wysłuchać ciekawych odczytów poświęconych problematyce regionalnej. Dla przykładu przytaczam temat sympozjum styczniowego *Spór o datę założenia miasta Ostrowca* i sesji naukowej z 19–20 listopada *Z badań nad pradziejami dorzecza Kamiennej oraz odczyt *Rozwój przestrzenny i ochrona środowiska w rejonie Ostrowca**.

Zbiory placówki powiększyły się o 146 nowych eksponatów. Do najcenniejszych przykładów należą:

- serwis porcelany ćmielowskiej z końca XIX w.;



Ryc. 13. Patena
(mosiądz srebrzony),
pocz. XX w.



Ryc. 14. Sosjerka srebrna, Niemcy, k. XIX w.

- serwis do kawy — fason „Moderne”, Ćmielów;
- talerz fajansowy z poł. XIX w., Ćmielów;
- paterka srebrna, sygn. SH, pr. 800, Austro-Węgry;
- dzbanuszek srebrny, wewnątrz zachowane ślady złocenia, sygn. BA, Petersburg, 2. poł. XIX w.
- papierośnica srebrna zdobiona secesyjną ornamentyką, sygn. BB, gwiazda pięcioramienna, pr. 900;
- sosjerka srebrna, sygn. AFBR SOMME, pr. 800, Niemcy, k. XIX w.;
- cukiernica srebrna typu skrzynkowego, sygn. WIR CYANKIEWICZ, Kraków, dwudziestolecie międzywojenne;
- patera, msiądz srebrzony, dekoracja secesyjna, pocz. XX w.

Omówienia działalności Muzeum w Ostrowcu Świętokrzyskim dokonano na podstawie materiałów przygotowanych przez Wojciecha Kotasiaka.

MUZEUM REGIONALNE W PIŃCZOWIE

Krytyczne uwagi o stanie muzeum zawarte w ostatnich *Kronikach* pozostają nadal aktualne. Pewne nadzieje na ożywienie pracy tej tak potrzebnej regionowi placówki można wiązać z osobą kolejnego (czwartego od roku 1981) kierownika muzeum, którym został archeolog — Jerzy Jerzmanowski. Na razie na-

dal spada liczba osób odwiedzających muzeum, co jest zrozumiałe, gdy uświadomimy sobie, że mocno okrojone wystawy stałe wspomagało zaledwie 5 wystaw czasowych, spośród których większe zainteresowanie wywołać mogły zaledwie dwie: *Wystawa zabawki współczesnej* — przygotowana przez Muzeum Zabawki w Kielcach, oraz wystawa malarstwa nieprofesjonalnego *Pejzaż polski*. Nie lepiej przedstawia się działalność oświatowa wyrażająca się przeprowadzeniem „aż” 5 lekcji muzealnych. Warto w tym miejscu przypomnieć świetne tradycje pińczowskiego muzeum z lat siedemdziesiątych, gdy w jego salach odbywały się nie tylko lekcje i odczyty, lecz także koncerty i spektakle teatralne. Dowodem całkowitej stagnacji jest także cyfra trzech pozyskanych eksponatów, z czego dwa to depozyty. Pozostaje jedynie żywić nadzieję, że władze terenowe stworzą placówce i nowemu kierownictwu warunki do rozwoju ku pożytkowi kultury Ponidzia i jego mieszkańców.

MUZEUM REGIONALNE W WIŚLICY

Placówka ta przy jej obecnym stanie lokalowym, ekspozycyjnym i kadrowym (zatrudniony jeden pracownik) spełnia nadal jedynie funkcje usługowe wobec malejącego z roku na rok ruchu turystycznego. W salach muzeum odbyło się 12 lekcji i wygłoszono 25 prelekcji

FREKWENCJA W MUZEACH AUTONOMICZNYCH I REGIONALNYCH

Muzea autonomiczne			Muzea regionalne w:				
Muzeum Wsi Kieleckiej	Muzeum Regionalne w Ostrowcu Św.	Państwowe Muzeum im. Przypkowskich w Jędrzejowie	Pińczowie	Wiślicy	Szydłowie	Skarżysku-Kamiennej	Józwiowie
2300	15 340	41 000	7 500	1 825	5 020	32 000	6 807

poświęconych państwu Wiślan. Zbiory powiększyły się o 18 eksponatów, z czego 3 pochodziły z pozyskania własnego.

MUZEUM REGIONALNE W SZYDŁOWIE

W placówce zanotowano pewne nieznaczne ożywienie działalności, czego wyrazem są nie tylko przedsięwzięcia oświatowe, lecz niewielki wzrost liczby zwiedzających. W salach muzealnych odbyło się 15 lekcji, 15 prelekcji i 16 seansów filmowych. Zbiory wzbogaciły się o 12 eksponatów — dary.

MUZEUM REGIONALNE
IM. GEN. ZYGMUNTA BERLINGA
W SKARŻYSKU-KAMIENNEJ

Niesłabnym powodzeniem cieszy się muzeum gromadzące wszystkie eksponaty wiążące się z wojskiem, jego uzbrojeniem, a także środkami technicznymi pozostającymi na usługach sił zbrojnych. Ekspozycja znacznie odbiega od form pokazu, do którego przywykliśmy w muzeach regionalnych. Obok bowiem pokazu eksponatów zgromadzonych w salach muzealnych dwóch budynków istnieje jeszcze wielka towarzysząca im ekspozycja plenerowa, gdzie pokazywane są wielkogabarytowe egzemplarze broni. Jest to ekspozycja żywa, stworzona przez jednego człowieka — pełniącego obecnie funkcję kierownika, który tę niestereotypową wystawę stale powiększa i wzbogaca o nowe eksponaty. W roku 1984 zbiory muzeum w Skarżysku-Kamiennej powiększyły się o dalszych 505 eksponatów. Z

przekazów różnych szefostw Ministerstwa Obrony Narodowej pochodzą: komplet odznak Akademii Wojskowych i Wyższych Szkół Oficerskich, różnego typu lornetki wojskowe, a także komplet wysokościowego ubioru kosmicznego. Obok kuchni i pieców polowych różnych typów w zestawie pozyskanych eksponatów są kutry holownicze BMK — 90 M, pływające transportery gaśnicowe PTG (k-61), wyrzutnie artyleryjskie BM-14/19 na samochodach GAZ (popularne katusze), samochody pancerne FUG-D 442, BRDM-2, a nawet samoloty bojowe MIG-17 (Lim 5) i MIG-15 (Lim 2).

Muzeum zatrudnia na razie tylko 6 pracowników, którzy z trudem mogą obsłużyć rosnący stale napływ zwiedzających, dlatego też skromna w stosunku do zapotrzebowania społecznego jest liczba lekcji w muzeum (15) i prelekcji (6).

Na zakończenie warto odnotować, że ta stosunkowo młoda państwowa placówka muzealna jako jedyna obok Muzeum Narodowego w Kielcach może poszczycić się w 1984 r. poważnym wzrostem liczby zwiedzających.

MUZEUM WALK PARTYZANCKICH
NA KIELECCZYŹNIE W JÓZWIOWIE

Placówka nastawiona była wyłącznie na obsługę ruchu turystycznego. Dla okolicznych szkół zorganizowano 7 lekcji. Depozyt przekazany przez Muzeum Narodowe w Kielcach wzbogacił zbiory o dalszych 8 eksponatów.



МУЗЕЙНАЯ ХРОНИКА 1984

В истории келецкого музея 1984 год не отметился событиями особого значения, за исключением одного, которым явилось открытие очередной постоянной выставки — Галереи современной польской живописи. Усилие всего коллектива сосредоточилось на полном приведении в порядок научной документации и фотохроники коллекции. Достигнутые в ходе работы результаты позволяют сделать предположение, что в 1986 г. эта важная часть работы музея будет завершена. Продолжающийся вот уже несколько лет ремонт главной части музея — дворцового ансамбля вне всякого сомнения не облегчал работы. Вследствие ремонта южного флигеля дворца сотрудники музея вынуждены были перевести на какое-то время коллекции отделов истории, живописи и скульптуры, художественного ремесла, гравюр и материалов, относящихся к военному делу, а также отдела публикаций и промышленной охраны, в северный флигель. Археологическая коллекция и столярная мастерская были переведены в помещения бывшей тюрьмы на Замковом холме.

Несмотря на все эти трудности музей гордится интересными популяризационно-выставочными мероприятиями, среди которых стоит отметить оригинальную экспозицию картины Юзефа Бранта „Выезд Марысенки Собеской из Вилянува“, а также очередную встречу из цикла „Вокруг натурщика“, озаглавленную „Сёстры Пареньские — музы «Молодой Польши»“.

В 1984 г. отмечалась 120 годовщина со дня рождения Стефана Жеромского, а также 20 годовщина создания в Кельцах музея писателя (филиал Государственного келецкого музея). С этими юбилеями совпало присуждение награды имени С. Сташица хранительнице музея Александре Добровольской, которой музей обязан своим основанием.

Наши выставки дважды демонстрировались за границей: выставка „Оружие из коллекции Государственного музея в Кельцах“ — в столице ГДР, Берлине, а „Польский парадный портрет 17 — 18 вв.“ — в Лондоне.

В области издательской деятельности особое внимание обращает на себя 13 том ежегодника Государственного музея, который почти всецело отвечает основным принципам этого издания.

Заслуживающим внимания был также выпуск, предназначенного для библиофилов издания — подготовленного хранительницей музея Казимерой Запаловой — под заглавием „Кельце Жеромского“.

1 декабря начались подготовительные работы, в результате которых 1 января 1985 г. был создан Нумизматический отдел — последняя организационная единица, учтённая в статуте музея, действующем с 1977 года. Начальником нового отдела стал Юзеф Дзиговски.

С давних пор мы не отмечали такого наплыва исключительно ценных произведений искусства, среди которых могут быть названы работы художников такого масштаба, как Витольд Войткевич или Владыслав Слевиньски.

Хочется надеяться, что затянувшиеся работы по ремонту дворцового ансамбля будут ускорены, благодаря усилиям ещё одного, нового подрядчика, которым является Келецкое предприятие экспорта технических услуг „Эксбуд“.

THE MUSEUM CHRONICLE 1984

In the history of the Museum in Kielce, the year 1984 is not marked by events of particular significance with one exception — the opening of a new permanent exhibition — the Gallery of Contemporary Polish Painting. The main effort of the whole staff was concentrated on internal work aimed at a full arrangement of the scientific and photographic documentation of the collections. The results obtained permit to hope that by the year 1986 all the delays in this field will have been made up. Surely the work has not been easy because the main seat of the Museum — the Palace has been undergoing repair works for a couple of years. The repair of the Palace's south wing resulted in a temporary transfer of ateliers and the collections of the Departments of History, Painting and Sculpture, Artistic Craftsmanship, the collections of drawings, Military Accessories as well as the Publishing Department and the Guard to the north wing. The archaeological collections and the woodworking shop have been transferred to the premises of the former prison buildings on the Castle Hill.

In spite of the difficulties, the Museum has organized several exhibitions and meetings among which a mention should be made of an original and attractive form of exhibiting Józef Brandt's painting 'Departure of Queen Marie Sobieska from Wilanów', and also of the spectacle 'Around the Artist's Model entitled 'The Pareński Sisters — Muses of the Young Poland'.

In 1984, we celebrated the 120th anniversary of Stefan Żeromski's birthday and the 20th anniversary of establishing Żeromski Museum — a branch of the National Museum in Kielce. During the celebrations, the creator of this Museum, Curator Aleksandra Dobrowolska received the Staszic Prize for the year 1984.

Our exhibitions were shown abroad twice: 'Arms in the Collections of the National Museum in Kielce — in the capital of the German Democratic Republic Berlin and 'The Polish Representative Portrait of the 17 — 18th Centuries' — in London.

A particular publishing venture was the edition of the 13th volume of the 'Museum Annual' which fulfils all the programmatic principles of this basic continuous publication of the Kielce Museum. Another event was also the publication of an occasional bibliophilic print prepared by the Curator Kazimiera Zapala, entitled 'Żeromski's Kielce'.

On 1 December, preparatory work was started in order to call into being, as of 1 January 1985, the Numismatic Collection. In this way the last section provided for in the Museum's Statute was created. Józef Dzikowski has been appointed head of this section.

For many years, we have not noted such an influx of exceptionally precious works of art as in 1984. The new purchases include the works of such outstanding artists as Witold Wojtkiewicz or Władysław Ślewiński.

One may hope that the prolonged repair-construction work of the Palace complex will be accelerated thanks to the co-operation of another contractor — the Export Enterprise of Technical Services 'EXBUD-KIELCE'.